

Zdaniem prezesa KRIR

Strategia WPR do 2020 r.

Czytaj na stronie 2

Czy gospodarstwa niskotowarowe mają rację dalszego bytu?

Odpowiada Wiesław

Kubicki, wójt gminy

Zarzecze, delegat

Podkarpackiej Izby

Rolniczej do KRIR

Czytaj na stronie 2

Formy działalności rybackiej w Polsce

Wypowiedź Kazimierza

Plocke – sekretarza stanu

w MRiRW

Czytaj na stronie 4

Partnerzy medialni

Rolniczy Portal
Informacyjny



KULTURA WSI.pl



agro
news.com.pl
telewizja interaktywna

Dotkliwy wieprzowyy dołek

Producenci trzody chlewnej nie mają łatwego życia. Sezonowe spadki cen trzody mogą wielu z nich przyprawić o zawał serca. Szczególnie, że świńskie dołki zdarzają się znacznie częściej niż górki. Tegoroczny okazał się bardzo głęboki i dotkliwy dla rolników w całej Unii Europejskiej, bowiem ceny skupu żywca drastycznie spadły mimo drożących pasz. Sytuacja ta jeszcze bardziej pogorszyła się w związku z ostatnim kryzysem dioksynowym, którego skutkiem był spadek cen w niektórych państwach członkowskich, pomimo że nie był on w żaden sposób związany z praktykami rolnymi.

Skutki afery dioksynowej szczególnie dotkliwe są dla hodowców świń i konsumentów w naszym kraju, ponieważ w ostatnim czasie można zaobserwować lawinowy napływ do Polski po cenach dumpingowych półtuszy wieprzowych z Niemiec, które w ten sposób próbują się pozbyć z własnego rynku zakażonego mięsa. Mając więc do wyboru tańsze mięso zachodniej Europy, wiele zakładów przetwórczych wstrzymało odbiór polskiego żywca. Do tego spadek cen świń (do 2, 90 – 3,00 złotych) oraz drożące pasze spowodowały, że tego typu produkcja jest nierentowna dla polskich rolników.

– Nasi konsumenci nie powinni być narażeni na ryzyko zatrucia dioksynami pochodzącymi z niemieckiego mięsa, a czyszczenie niemieckich chlewni nie może odbywać



się kosztem polskich producentów trzody chlewnej – mówi **Ryszard Kierzek**, prezes Kujawsko-Pomorskiej Izby Rolniczej – producent trzody chlewnej.

W tym przypadku wszystkie organizacje i związki rolnicze w naszym kraju są zgodne, że konieczne jest podjęcie przez nasz rząd natychmiastowych działań w celu stabilizacji sytuacji na rynku trzody chlewnej i zapobieżenia całkowitej degradacji tego rynku.

Zdaniem samorządu rolniczego polski rząd powinien pilnie podjąć działania zabezpieczające opłacalność produkcji poprzez eliminację nieuczciwych praktyk rynkowych. Krajowa Rada Izby Rolniczych wykonała już pierwszy krok w tym kierunku występując do prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów o sprawdzenie, czy na rynku trzody chlewnej nie doszło do zмовy cenowej przez zakłady skupujące i przetwarzające żywca.

Natomiast w Brukseli Komitety Copa-Cogeca (największe w Europie organizacje rolnicze) zaapelowały do Komisji Europejskiej o podjęcie natychmiastowych działań, aby uniknąć zupełnego załamania się europejskiego rynku wieprzowiny. Ich zdaniem instrumenty zarządzania rynkiem, takie jak pomoc dla prywatnego przechowalnictwa, muszą być jak najszybciej uaktywnione.

– Europejski sektor wieprzowiny znajduje się od trzech lat w kryzysowej sytuacji, szczególnie w związku ze wzrostem kosztów środków produkcji. Producenci ponieśli duże straty w latach 2007–2008, a niewielka poprawa zaobserwowana w 2009 roku i w pierwszej połowie 2010 roku nie była wystarczająca, aby zrekompensować straty i aby pozwolić producentom na odbudowanie zdolności w zakresie samowystarczalności. Ponadto, na poziomie światowym, koszty pasz prawdopodobnie nie zmniejszą się w najbliższej przyszłości. Jest to tym bardziej niepokojące, ponieważ koszty te stanowią między 55 a 65% całkowitych kosztów produkcji, w zależności od kraju, w którym produkowane jest mięso – mówi **Pekka Pesonen**, sekretarz generalny Copa-Cogeca.

Dlatego, jak podkreśla Pesonen, Komisja Europejska powinna natychmiast zareagować, aktywując prywatne przechowalnictwo dla wieprzowiny, aby przyczynić się do uzdrowienia tej kryzysowej sytuacji.

Komisja Europejska nie pozostała głucha na wołanie rolników o pomoc i zapowiedziała jak najszybsze uruchomienie działań proponowanych przez organizacje rolnicze.

WOP

Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011

Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań (NSP 2011) zostanie przeprowadzony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w dniach od 1 kwietnia do 30 czerwca 2011 r., według stanu na dzień 31 marca 2011 r., godz. 24.00. Informacje dotyczące NSP 2011 można znaleźć pod adresami www.stat.gov.pl oraz www.spis.gov.pl. Pytania dotyczące spisu można kierować na adres http://www.stat.gov.pl/gus/spisfaq_PLK_HTML.htm oraz spis@stat.gov.pl.

GUS

Wybory do izb rolniczych

W niedzielę 3 kwietnia 2011 roku odbędą się wybory do rad powiatowych izb rolniczych

Podstawę prawną działalności samorządu rolniczego w Polsce stanowi ustawa z dnia 14 grudnia 1995 roku o izbach rolniczych (Dz. U. Nr 101, poz. 927 z 2002 r. z późn. zm).

Izby są rolniczym samorządem zawodowym, działającym na rzecz rozwiązywania problemów rolnictwa i reprezentującym interesy zrzeszonych w nim podmiotów.

Czynne i bierne prawo wyborcze w wyborach powszechnego samorządu rolniczego mają członkowie Izby, którymi są: podatnicy podatku rolnego, podatnicy podatku dochodowego z działów specjalnych produkcji rolnej oraz członkowie rolniczych spółdzielni produkcyjnych posiadający w nich wkłady gruntowe.

Wybory do Walnego Zgromadzenia Izby Wojewódzkiej są dwustopniowe.

W pierwszym etapie z każdej gminy wybierani są dwaj delegaci (lub jeden, jeżeli obszar

użytków rolnych gminy nie przekracza 4 tys. ha). Wybrani delegaci wchodzi w skład tzw. Rady Powiatowej, która – na swym pierwszym posiedzeniu – wybiera spośród siebie Przewodniczącego i Delegata.

Te dwie osoby wchodzi w skład nowego Walnego Zgromadzenia Izby, którego kadencja trwa 4 lata.

Rolnik, ubiegający się o mandat członka Rady Powiatowej MIR musi wypełnić i złożyć następujące dokumenty: zgłoszenie kandydata, oświadczenie o zgodzie na kandydowanie oraz listę członków zawierającą co najmniej 50 podpisów poparcia. Czytelnie wypełnione dokumenty należy przesłać w nieprzekraczalnym terminie do dnia **13.03.2011 roku** (decyduje data wpływu) na adres właściwego Oddziału Biura Wojewódzkiej Izby Rolniczej lub złożyć w dniu **14.03.2011 r.**, do godz. 15:00 do Okręgowej Komisji Wyborczej w siedzibie Gminy.

Spis członków izby rolniczej uprawnionych do głosowania zostanie udostępniony do wglądu w siedzibie urzędu gminy/miasta

najpóźniej w 14 dni przed dniem wyborów, tj. **20.03.2011 r.** Każdy rolnik może sprawdzić, czy został w nim ujęty i wnieść w tej sprawie zażalenie.

Za pośrednictwem izby rolniczej, wybrani delegaci mają wpływ min. na:

- rozwiązywanie zgłaszanych przez rolników problemów,
- projekty aktów prawnych z zakresu produkcji rolniczej i rynku rolnego, poprzez ich opiniowanie,
- poprawę sytuacji ekonomicznej w rolnictwie i warunków życia na wsi,
- kształt edukacji i doradztwa rolniczego oraz podnoszenie kwalifikacji osób pracujących w rolnictwie,
- współpracę z polskimi i zagranicznymi organizacjami producentów rolnych,
- poprawę stanu środowiska przyrodniczego i zdrowia mieszkańców wsi,
- ochronę dziedzictwa kulturowego w regionie.

ROLNIKU! – Nie zmrnij danej Ci szansy. Weź udział w wyborach do Izby Rolniczej. Zaufaniem obdarz najlepszych

Czy gospodarstwa niskotowarowe mają rację dalszego bytu?

Odpowiada WIESŁAW KUBICKI, wójt gminy Zarzecze – delegat Podkarpackiej Izby Rolniczej do Krajowej Rady Izb Rolniczych

To pytanie było najczęściej zadawane podczas międzynarodowej konferencji „Niskotowarowa gospodarka rolna w Unii Europejskiej: sytuacja dzisiaj i perspektywy na przyszłość” – zorganizowanej w dniach 13–15 października 2010 roku w Sibiu w Rumunii.

Honorowymi gośćmi konferencji byli komisarz Unii Europejskiej do spraw Rolnictwa **Dacian Ciolos** oraz minister Rolnictwa Rumunii. W konferencji uczestniczyło 18 delegacji państw Unii Europejskiej, w tym czterosemiorobowa delegacja z Polski. Wraz z przedstawicielami Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Prezesem Świętokrzyskiej Izby Rolniczej, miałem zaszczyt reprezentować polskich rolników na tym spotkaniu.

Jadąc do Rumunii samochodem, na przestrzeni ponad 800 kilometrów mieliśmy możliwość obserwować i porównywać stan rolnictwa, tj. upraw, zabudowań, dróg na terenie Słowacji, Węgier i Rumunii.

Na terenie Słowacji i Węgier można było zaobserwować dobrze zagospodarowane pola, brak nieużytków oraz zadbane budynki i dobre drogi. Natomiast na terenie Rumunii wzdłuż prawie czterystukilometrowej trasy w większości widzieliśmy nieużytki, a zabudowania przypominały naszą Polskę sprzed pięćdziesięciu lat.

Mile zaskoczył nas widok stu osiemdziesięcioletniego miasta Sibiu, w którym odbywała się konferencja. Nad miastem górowały cztery potężne hotele przypominające nasz



warszawski Marriott, piękna starówka, markety, wszędzie ład i porządek.

Podczas konferencji przez dwa dni toczyła się ostra dyskusja nad sensem funkcjonowania gospodarstw niskotowarowych, która zmierzała do ustalenia, czy w latach 2014–2020 wprowadzać dotacje i wsparcia do gospodarstw niskotowarowych, czy pozostawić je na łasce losu.

W Unii Europejskiej mamy 4,5 miliona gospodarstw niskotowarowych, które charakteryzują się tym że, większość produkcji przeznaczają na samozaopatrzenie, a nadwyżka produktów rolnych sprzedawana jest na lokalny rynek. Innym kryterium, które jest przyjęte w większości państw UE, jest wielkość gospodarstw do 8 ha i wskaźnik żywotności ekonomicznej 2 od 4 ESU. Miliony ludzi pracują w takich gospodarstwach i oczekują pozytywnego sygnału w odniesieniu do ich przyszłości.

W minionych pięciu latach niewiele dotacji do gospodarstw niskotowarowych otrzymali polscy rolnicy, zaś liderem w skali Polski jest gmina Zarzecze.

Nasza delegacja miała możliwość wykazać, jak ważne jest wsparcie dla rolników na przykładzie Polski, gdzie

te dotacje funkcjonują od pięciu lat i Rumunii, gdzie do tej pory nie było dotacji unijnych do gospodarstw niskotowarowych.

Zebrałe podczas konferencji stanowiska i opinie od poszczególnych delegacji posłużyły do wypracowania wspólnego stanowiska popierającego wprowadzenie w latach 2014–2020 dotacji do gospodarstw niskotowarowych. Dotacje mają otrzymać gospodarstwa o powierzchni od 2 do 8 ha bez wyliczania żywotności ekonomicznej gospodarstwa ESU. Dotacja będzie wyższa od dotychczasowej i wynosić będzie 1500 euro przez pięć lat, wypłacana jednorazowo w kwocie 7500 euro w pierwszym roku dotowania.

Uzasadniając na koniec konferencji potrzebę wprowadzenia wsparcia dla gospodarstw niskotowarowych, unijny komisarz do spraw Rolnictwa **Dacian Ciolos** stwierdził, że polityka rolna musi wspierać gospodarstwa towarowe, niskotowarowe oraz produkujące na własne potrzeby. Brak wsparcia małych gospodarstw spowoduje opuszczenie ziemi i wyludnianie się obszarów wiejskich.

Większość gospodarstw niskotowarowych ma szansę stać się w przyszłości gospodarstwami towarowymi. Służyć temu będą również inne wsparcia ze strony Unii Europejskiej, między innymi: programy rolnośrodowiskowe, dotacje do gospodarstw ekologicznych czy dotacje na różnicowanie działalności w kierunku nierolniczym.

Ze wsparcia korzystać będą mogły również gospodarstwa które już korzystały z tego typu dotacji.

Wierzę, że rolnicy naszej gminy jeszcze w szerszym zakresie skorzystają z tego typu dotacji.

Na koniec refleksja: jeżeli chcemy się wyzbyć kompleksów związanych ze stanem naszego rolnictwa, to warto by odwiedzić Rumunię.

Natomiast minister Plocke, podsumowując kończącą się III kadencję izb rolniczych, podziękował działaczom samorządu rolniczego za lata współdziałania na rzecz rolnictwa i obszarów wiejskich, zaznaczając jednocześnie, że w branży rolniczej jest jeszcze wiele wspólnej pracy do wykonania. Zasygnalizował również kilka ważnych obszarów działalności, w których resort rolnictwa szczególnie skupi swoją uwagę w 2011 r. Te priorytety to dalsze negocjowanie stanowisk w sprawie reformy WPR, uzgodnienia w ramach Wspólnej Polityki Rybackiej, szeroko rozumiana promocja sektora rolnego oraz bezpieczeństwo żywności w kontekście reorganizacji służb weterynaryjnych i kontrolnych.

Podsekretarz stanu **Marian Zaleski** zaś zwrócił uwagę na istotę działań środowiska rolniczego, w tym izb rolniczych na płaszczyźnie międzynarodowej oraz zasygnalizował potrzebę wspólnej pracy nad nową perspektywą finansową 2014-2020.

Na zakończenie obrad **Wiktor Szmulciewicz**, prezes Krajowej Rady Izb Rolniczych podziękował za owocną w tej kadencji pracę na rzecz polskiego rolnictwa i wręczył wszystkim członkom KRIR oraz zaproszonym gościom pamiątkowe statuetki KRIR.

Zdaniem prezesa KRIR

Strategia WPR do 2020 r.

Opinia samorządu rolniczego dotycząca Komunikatu Komisji Europejskiej z dnia 18 listopada 2010 roku „WPR do 2020 r.: sprostać wyzwaniom przyszłości związanym z żywnością, zasobami naturalnymi oraz aspektami terytorialnymi”.

Polski samorząd rolniczy w sposób zdecydowany opowiada się za kontynuacją w kolejnej perspektywie finansowej Unii Europejskiej 2014-2020 silnej, opartej na dwóch filarach Wspólnej Polityki Rolnej, której zasady i mechanizmy pozwalają będą na dalszą produkcję żywności w Europie, a także dostarczanie przez rolników innych, dodatkowych usług na rzecz całego społeczeństwa.

Istnieje bowiem głęboka potrzeba kontynuacji systemu wsparcia bezpośredniego w ramach I filara, który stanowi istotną z ekonomicznego punktu widzenia rekompensatę za konieczność spełniania przez rolników restrykcyjnych standardów produkcyjnych związanych zarówno z bezpieczeństwem żywnościowym, ochroną środowiska i zasobów naturalnych, jak i dobrostanem zwierząt. Płatności te są jednocześnie ważnym czynnikiem wpływającym na kształtowanie cen płaconych za produkty spożywcze przez ostatecznych konsumentów, a zważywszy na ww. normy produkcyjne, które nie obowiązują w krajach trzecich – partnerach handlowych UE, tym bardziej wsparcie tego rodzaju znajduje pełne uzasadnienie. Mając na uwadze ideę reformy systemu płatności przedstawioną przez Komisję Europejską w omawianym Komunikacie, zarząd KRIR wyraża zadowolenie w związku z propozycją odejścia od ich naliczania na podstawie historycznych wartości referencyjnych. Jednocześnie, należy zwrócić obecnie szczególną uwagę na nowe kryteria ustalania podziału środków przeznaczonych na płatności obszarowe, które muszą zapewnić ich sprawiedliwy podział niezaburzający wewnętrznej konkurencji pomiędzy rolnikami na rynku wspólnotowym.

W opinii zarządu KRIR zasadniczym kryterium, o którym mowa powyżej, powinna być powierzchnia użytków rolnych. Odnosząc się natomiast do zasugerowanego objęcia nowym systemem płatności jedynie aktywnych rolników, polski samorząd rolniczy pragnie zwrócić uwagę na konieczność dogłębnej analizy ewentualnej definicji pojęcia aktywności producentów rolnych, tak aby ze wsparcia nie zostali wykluczeni rolnicy, którzy z uwagi na dużą niestabilność uzyskiwanych dochodów, co w szczególności jest charakterystyczne dla małych



gospodarstw rodzinnych, poszukując alternatywnych ich źródeł wpływających często niezwykle pozytywnie swoimi inicjatywami w tym zakresie na szeroko pojęty rozwój obszarów wiejskich.

Analizując dokument Komisji Europejskiej, obawy zarządu KRIR wywołuje również propozycja tzw. zazielenienia I filara, co może się wiązać z dodatkowymi restrykcjami środowiskowymi dla rolników zwiększając jeszcze bardziej koszty wytwarzania surowców rolnych. W opinii polskich izb rolniczych ewentualne kolejne działania na rzecz ochrony zasobów naturalnych muszą być związane z przeznaczeniem na ten cel dodatkowych środków, a ich wprowadzenie nie może być obligatoryjne, lecz dobrowolne, podobnie jak ma to obecnie miejsce w przypadku Programów Rolnośrodowiskowych realizowanych w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013. W tym kontekście Zarząd KRIR, nie negując słuszności idei przyświecającej omawianej propozycji, wyraża pogląd, że lepszym rozwiązaniem w tym zakresie byłoby rozszerzenie dotychczasowych instrumentów środowiskowych i pozostawienie ich w gestii II filara WPR. W kontekście tego ostatniego, Polska, jak również inne kraje z państw członkowskich UE, które przystąpiły do Wspólnoty w 2004 i 2007 roku, nadal wymagają procesu restrukturyzacyjnego i modernizacyjnego obszarów wiejskich, dlatego Zarząd KRIR opowiada się za kontynuacją przyjętego modelu i kierunku zmian, co pozwoli na dalszy wzrost konkurencyjności naszych producentów rolnych, a także polepszenie jakości życia na wsi. Zarząd KRIR wyraża opinię, iż rozwiązanie takie ma swoje uzasadnienie, dopóki nie oznaczają będzie ono dodatkowych nakładów związanych z wytwarzaniem surowców rolnych i zachowaniem użytków rolnych w odpowiedniej kondycji produkcyjnej.

XVII Posiedzenie KRIR

W siedzibie resortu rolnictwa przy ulicy Wspólnej 30 w Warszawie 10 stycznia odbyło się ostatnie w trakcie III kadencji Posiedzenie Krajowej Rady Izb Rolniczych. W obradach samorządu rolniczego uczestniczył również wicepremier i minister Gospodarki **Waldemar Pawlak** oraz wiceministrowie rolnictwa **Kazimierz Plocke** i **Marian Zaleski** oraz **Henryk Smolarz**, prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

Prezysi i delegaci izb rolniczych

wspólnie z zaproszonymi gośćmi dyskutowali na temat aktualnych problemów z jakimi boryka się obecnie polskie rolnictwo. Wicepremier **Waldemar Pawlak** w swoim wystąpieniu podkreślił, jak ważne jest akcentowanie roli rolnictwa w kształtowaniu wizerunku całego kraju i jak istotne zadania z tym związane mają izby rolnicze. Minister gospodarki zwrócił też uwagę na fakt, że Polska może być liderem w kwestii kształtowania WPR i całe środowisko rolnicze powinno ten szczególny czas właściwie wykorzystać.

Wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy

Tomaszowi Kołodziejowi

Prezesowi Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa

z powodu śmierci

Ojca

składa
Zarząd Krajowej Rady Izb Rolniczych

WOC

Czasopismo
Krajowej Rady Izb Rolniczych

Ukazuje się raz w miesiącu.

Polska Wieś

Wydawane i redagowane na zlecenie
Krajowej Rady Izb Rolniczych przez zespół „Poradnika
Rolniczego”.

Kolportaż – czasopismo dostępne razem
z tygodnikiem „Poradnik Rolniczy”

Krajowa Rada Izb Rolniczych
ul. Wspólna 30, 00-930 Warszawa
Tel.: (022) 623 21 65, fax (022) 623 11 55; www.krir.pl

Red. Nacz. **Wojciech Petera**, tel.: 0606 396 747
e-mail: wojciech.petera@wp.pl
polskawies@poradnik.net.pl

Głównymi zagrożeniami dla żyzności gleb w skali Europy są: 1) spadek zawartości materii organicznej gleb (MOG), 2) powodzie i ruchy masowe ziemi, 3) zasklepienie (przejmowanie na cele związane z urbanizacją), 4) procesy erozyjne, 5) zanieczyszczenia ze źródeł lokalnych i rozproszonych, 6) zagęszczanie, 7) spadek bioróżnorodności, 8) zasolenie. W warunkach Polski w odniesieniu do gleb użytkowanych rolniczo szczególnie istotne są pierwsze 4 z wymienionych wyżej zagrożeń.

Czy zagraża nam spadek żyzności gleb

Zawartość i jakość MOG determinuje fizyczne, chemiczne i biologiczne właściwości gleb, do których należą: (fizyczne) zdolność odbijania promieniowania słonecznego (albedo), retencja wody, wiązanie składników odżywczych oraz stabilizacja agregatów glebowych; (chemiczne) wymiana kationów, tworzenie kompleksów, właściwości buforowe, źródło składników pokarmowych; (biologiczne) źródło składników pokarmowych, utrzymanie bioróżnorodności. Gleby po ocenie światowym stanowią drugi największy rezerwuuar węgla, mający istotny wpływ na kształtowanie zawartości dwutlenku węgla w atmosferze.

Co to jest materia organiczna?

Pochodzenie, a co za tym idzie skład materii organicznej gleb, ma charakter złożony. W jej skład wchodzi obumarłe szczątki organizmów roślinnych i zwierzęcych, w różnych stadiach rozkładu i przetwarzania, jak również żywe organizmy (np. grzyby, bakterie). Struktura chemiczna materii organicznej nie została do chwili obecnej całkowicie poznana. W glebie może ona występować zarówno w postaci cząsteczek rozpoznawanych makroskopowo, jak i w postaci koloidalnej lub rozpuszczalnej w roztworze glebowym. Istotnym źródłem próchnicy glebowej może być zewnętrzna materia organiczna (ZMO) pochodząca z recyklingu nawozów organicznych, w tym nawozów zielonych i kompostów oraz odpadów organicznych różnego pochodzenia.

Jedną z istotnych zmian zachodzących w środowisku na przestrzeni ostatnich 30 lat jest pogłębienie deficytów wody w rolnictwie. W ciągu ostatnich dekad miał miejsce wyraźny spadek poziomu wód gruntowych będący następstwem zdecydowanej przewagi lat suchych nad mokrymi. Jedną z konsekwencji obniżenia poziomu wód grunto-

wych zwłaszcza na terenach zmeliorowanych, są duże straty glebowej materii organicznej z gleb związanych.

Straty te są potęgowane uproszczeniem płodozmianów (spadek udziału roślin wieloletnich pastewnych, poplonów, międzyplonów), degradacją struktury gleby w wyniku stosowania bardziej intensywnych metod uprawy roli oraz upowszechnieniem gospodarki bezinwentarzewej i postępującą specjalizacją gospodarstw wymuszoną czynnikami ekonomicznymi. Straty są powodowane również mineralizacją MOG prowadzącą do emisji dwutlenku węgla do atmosfery. Proces wiązania CO₂ przez gleby, zwany sekwestracją węgla, ma istotne znaczenie dla ograniczenia efektu cieplarnianego.

Badania porównawcze

W bilansie MOG dla całego kraju straty węgla przeważają nad jego akumulacją. Badania porównawcze prowadzone przez IUNG-PIB wskazują, że straty MOG w najlepszych zmeliorowanych glebach, w ciągu 30 lat przekroczyły 40% początkowej jej zawartości. Według danych IUNG, średnia zawartość węgla organicznego w glebach Polski wynosi 1.25, a jako kryterium niskiej zawartości przyjmuje się poziom 0.57% i w tej grupie mieści się 6% gleb użytkowanych rolniczo. Gdyby jednak przyjąć europejski standard niskiej zawartości (poniżej 2%), to w tej grupie znalazłoby się 89% gleb kraju. Wskazuje to na fakt niejednorodnego systemu oceny MOG w glebach Europy i na potrzebę wypracowania jednolitych kryteriów oceny. Jest to ważne zadanie ze względu na wagę jakości gleb w odniesieniu do instrumentów Wspólnej Polityki Rolnej. Według danych zawartych w Komunikacie Komisji Europejskiej do Rady Europejskiej [COM (2002) 179 wersja końcowa Bruksela 16.04.2002], zawartość materii organicznej w glebie poniżej 1,7%

w warunkach klimatycznych Europy Płd., poprzedza pustynnienie i grunty takie wymagają rekultywacji.

Zarówno ze względu na istotną rolę MOG w kształtowaniu potencjału produkcyjnego gleb, jak i ze względu na wykorzystanie potencjału rolnictwa w przeciwdziałaniu efektowi cieplarnianemu, istotnym wyzwaniem dla nauki i praktyki jest wypracowanie nowych rozwiązań w gospodarowaniu zasobami glebowej materii organicznej. Największą

rolę w kontroli procesów sekwestracji węgla odgrywają: właściwy płodozmiar, stosowanie poplonów, efektywne wykorzystanie resztek poźniowych i alternatywnych źródeł materii organicznej z różnego rodzaju odpadów. Duży potencjał ma zastosowanie różnego rodzaju substancji ulepszających, poprawiających strukturę gleb. W zwiększeniu zasobów glebowej materii organicznej poszukuje się również rozwiązań biotechnologicznych, znajdujących się obecnie w fazie badań. Nie ulega wątpliwości, że gospodarowanie zasobami próchnicy glebowej wymaga opracowania nowych modeli postępowania, integrujących dotychczasową wiedzę i praktykę agrotechniczną z nowymi technologiami i systemami podejmowania decyzji dostosowanymi do ściśle określonych warunków siedliskowych i produkcyjnych.

Ochrona MOG

Aktualnie nie ma przepisów, które regulowałyby w sposób jednoznaczny sprawę ochrony MOG. Występują jedynie rozwiązania na gruncie przepisów ogólnych i to poprzez odwołania do standardów i jak najlepszej jakości gleby.

Odwoływanie się w prawie wspólnotowym i wewnętrznym do hasła: „jak najlepsza jakość gleby”, „standardy jakości”, „zachowanie funkcji gleby” a nie do konkretnych wskaźników ilościowych, hamuje osiągnięcie wysokiego i skutecznego poziomu ochrony glebowej materii organicznej. Zachodzi potrzeba określenia standardów ilości i jakości próchnicy w podstawowych typach siedliskowych gleb.

Bilanse glebowej materii organicznej w odniesieniu do kraju i regionu mają charakter poglądowy, natomiast praktyczne znaczenie ma bilans dla konkretnego gospodarstwa. Kluczowym narzędziem zarządzania jakością i ilością próchnicy w obrębie gospodarstwa powinna stać się karta pola zawierająca dane o zasobach i bilansie materii organicznej próchnicy. Dla obszarów szczególnie narażonych na obniżenie zawartości materii organicznej należy rozważyć wypracowanie nowych instrumentów rolnośrodowiskowych skierowanych na zachowanie i odbudowę zasobów glebowej materii organicznej.

Stanisław Kolbusz

KSOW jest ważna

Z WIKTOREM

SZMULEWICZEM

– prezesem Krajowej

Rady Izb Rolniczych

rozmawia

Jan Machynia



■ **Panie prezesie, gdy rozmawialiśmy kilka miesięcy temu, wyrażał pan duże uznanie dla Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich podkreślając jej dynamiczny rozwój oraz dostrzegając w niej ważną platformę wymiany doświadczeń między podmiotami zaangażowanymi w rozwój obszarów wiejskich...**

– Mimo że od tej rozmowy minęło zaledwie kilka miesięcy, to z satysfakcją odnotowuję dalszy dynamiczny rozwój sieci w kierunku powszechnego uczestnictwa w niej. Namacalnym tego przykładem jest biuletyn KSOW wydawany w cyklu kwartalnym, który w tak krótkim czasie zdołał osiągnąć wysoki poziom merytoryczno-edytorski stanowiąc rzetelną wymianę doświadczeń i informacji pomiędzy uczestnikami sieci. Drugi przykład to portal KSOW, który odnotowuje wszystkie najważniejsze wydarzenia inspirowane lub współfinansowane przez sekretariaty sieci. Te dwie zróżnicowane formy przekazu medialnego stanowią ważną kronikę wydarzeń w działalności KSOW.

■ **W tym różowym obrazie nie ma żadnych pęknięć?**

– Pęknięć może nie, ale istnieje wciąż wiele miejsca na udoskonalenia i poprawę jakości przekazu. Moim zdaniem, obydwie nośniki przekazu, czyli i portal, i biuletyn powinny poszerzać pole przekazu o informacje i wypowiedzi dotychczasowych i przyszłych beneficjentów, a także prezentować zagadnienia problemowe, bazujące na doświadczeniach beneficjentów wdrażających projekty współfinansowane przez KSOW. A takich problemów i niejednokrotnie barier jest wiele. Zasygnalizowane one zostały przez niektórych beneficjentów podczas rozdania nagród II edycji konkursu „Przyjazna Wieś”. Jednym słowem chodzi mi o to, by obydwie źródła przekazu KSOW były redagowane w większym stopniu na styku podmiotu przekazującego i odbiorcy. Myślę, że to sprzężenie zwrotne znacznie ożywiłoby i biuletyn, i portal. No a w dalszej przyszłości marzy mi się jeszcze bardziej dynamiczny rozwój portalu. Nie wiem, czy nie sięgam zbyt daleko, ale oczami wyobraźni widzę np. blogi uczestników sieci zamieszczane na portalu KSOW.

■ **To rzeczywiście śmiało i daleko wybiegające w przyszłość marzenia...**

– Wcale nie takie śmiało, jeśli zważy się tempo rozwoju obydwu nośników informacji.

■ **A jak pan prezes ocenia wpływ KSOW na podniesienie poziomu aktywności społecznej mieszkańców wsi i ich uczestnictwa w życiu społeczno-gospodarczym?**

– Już pierwsze dwa lata funkcjonowania Sieci w Polsce pozwalają stwierdzić, że jest to wpływ pozytywny. KSOW jest niezwykle cennym i bardzo potrzebnym, wręcz niezbędnym instrumentem stymulującym integrację środowiska wiejskich oraz promocję samego rolnictwa. Z uznaniem obserwuję, jak Sekretariat Centralny i Sekretariaty Regionalne KSOW wspólnie z partnerami społecznymi podejmują liczne inicjatywy, aby ten instrument jak najlepiej wykorzystać. Wymiana informacji i rozpoznanie dobrych praktyk w zakresie realizowania programów dotyczących rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich ma pozytywny wpływ na poprawę wdrażania instrumentów rozwoju obszarów wiejskich oraz zapewnienie efektywnej oceny realizacji tych instrumentów. W tej chwili nie mam przy sobie dokładnych danych, ale ilość zorganizowanych przez KSOW konferencji, seminariów i innych spotkań, a także różnego rodzaju kursów, szkoleń, wizyt studyjnych czy też uczestnictwa w imprezach targowych i wystawienniczych promujących produkty regionalne i lokalne – robi wrażenie.

W kilku tego typu wydarzeniach dane mi było uczestniczyć. Tu mam małą uwagę. Z reguły ponieważ się dowiadywałem, że tego typu imprezy były finansowane bądź współfinansowane przez KSOW. Ze strony organizatorów brak było bowiem jakiegokolwiek informacji na ten temat. A przecież Sieć powinna wykorzystywać każdą okazję do promocji. Jeśli będzie o niej głośno, to tym samym będzie obejmować swym zasięgiem coraz szersze obszary kraju.

Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich jako wielopłaszczyznowa platforma wymiany informacji, myśli i doświadczeń jest najlepszym miejscem do dyskusji na temat różnych aspektów rozwoju obszarów wiejskich i przyszłości Wspólnej Polityki Rolnej po roku 2013. Od aktywności Sieci będzie w dużym stopniu zależało, czy Polska wykorzysta swoją szansę ukształtowania Wspólnej Polityki Rolnej i polityki rozwoju obszarów wiejskich zgodnie z interesami polskiego rolnictwa i polskiej wsi.

■ **Dziękuję za rozmowę.**


KULTURAWSI.pl

Formy działalności rybackiej w Polsce

Polskie rybackie jest sektorem zróżnicowanym, posiadającym własną specyfikę, ukształtowaną przez uwarunkowania geograficzno-środowiskowe i społeczno-gospodarcze. Dzięki występowaniu znacznych zasobów wód śródlądowych oraz dostępowi do morza mamy duże tradycje w prowadzeniu obu podstawowych filarów działalności rybackiej – rybackiego i rybackiego morskiego.

Rybackie morskie obejmuje rybołówstwo bałtyckie i dalekomorskie. Rybackie śródlądowe obejmuje gospodarkę rybacką prowadzoną w jeziorach, rzekach i zbiornikach zapornych oraz chów i hodowlę ryb w stawach i innych urządzeniach technicznych (akwakulturę śródlądową). Niezależnie od środowiska wodnego, w którym jest prowadzone, rybackie polega na racjonalnym wykorzystywaniu produkcyjnych możliwości wód i obejmuje szereg zabiegów, których podstawowym celem jest pozyskiwanie i produkcja ryb, a także innych organizmów wodnych, takich jak np. skorupiaki. Możemy zatem w ramach działalności rybackiej wyróżnić połowy, chów, hodowlę oraz ochronę ryb i innych organizmów wodnych

Wraz z przystąpieniem do Unii Europejskiej, polski sektor rybacki objęty został Wspólną Polityką Rybacką (WPRyB), której celem jest ochrona zasobów i zapobieganie ich przełowieniu, przy równoczesnym zabezpieczeniu interesów producentów i konsumentów. Cele te realizowane są poprzez zarządzanie i ochronę żywych zasobów wód morskich, wspólną organizację rynku produktów rybnych, poli-

tykę strukturalną, a także wspólną politykę zewnętrzną wobec państw trzecich i organizacji międzynarodowych. Polska stała się również częścią Wspólnego Rynku, co zmieniło znacznie warunki wymiany handlowej produktami rybnymi. Produkcenci zyskali nieograniczonej dostępu do rynku krajów członkowskich, a kraje te są głównymi odbiorcami polskich ryb i przetworów. WPRyB nie obejmuje jednak zarządzania żywymi zasobami w wodach śródlądowych, pozostawiając państwu członkowskiemu w tym względzie autonomię. Niemniej krajowe prawodawstwo uwzględnia zasadę rozwoju zrównoważonego również w ramach gospodarki prowadzonej w śródlądowych wodach powierzchniowych.

Bałtycka flota rybacka liczy 789 statków o łącznej zdolności połowowej: 15 647 GT i 68 175 kW (stan na 18.10.2010 r.), w tym 178 łodzi używanych do połowów głównie w morskich wodach wewnętrznych (Zalew Wiślany i Zalew Szczeciński z przyległymi akwenami).

Polską flotę bałtycką stanowią kutry i łodzie. Przyjmuje się, że kutry rybackie są to statki rybackie o długości powyżej 15 metrów, natomiast statki rybackie o długości do 15 metrów to łodzie rybackie wykonujące w głównej mierze rybołówstwo przybrzeżne (jest to podział odmienny od systemu przyjętego w UE, w którym granicą podziału jest długość 12 metrów). Podstawowymi gatunkami poławianymi w Morzu Bałtyckim są: dorsz, łosoś, śledź, szprot i troć oraz niektóre inne o mniejszym użytkowym znaczeniu. Spośród podstawowych gatunków bałtyckich szczególnie istotne dla polskich rybaków są połowy dorsza, które podlegają ograniczeniom poprzez ustanowienie limitów połowowych, okresów ochronnych i obostrzenia w stosowaniu niektórych narzędzi połowowych.

Rybołówstwo dalekomorskie stanowi drugi, obok rybołówstwa bałtyckiego, element polskiego rybołówstwa. Zdolność połowowa 4 statków wykonujących rybołówstwo dalekomorskie wynosi 21 276 GT i 18 415 kW.



Kazimierz Plocke – sekretarz stanu, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Głównymi rejonami prowadzenia połowów przez statki dalekomorskie są obszary Morza Północnego, wody norweskie, grenlandzkie oraz wody będące pod jurysdykcją Królestwa Maroka i Islamskiej Republiki Mauretańskiej, a także obszary zarządzane w ramach Porozumienia w sprawie połowów na południowym obszarze Oceanu Spokojnego (SPRFMO), Organizacji Rybołówstwa Północno-Zachodniego Atlantyku (NAFO), Komisji Rybołówstwa Północno-Wschodniego Atlantyku (NEAFC) oraz w ramach Konwencji o zachowaniu żywych zasobów morskich Antarktyki (CCAMLR). Do głównych gatunków poławianych przez polskie statki dalekomorskie należą: kryl, dorsz, czarniak, karmazyn, halibut, makrela, ostrobok.

W Polsce są 74 porty i przystanie rybackie, w większości których wyładowywane są ryby bałtyckie, w tym 11 portów urzędowo wyznaczonych do wyładunku dorszy w ilości przekraczającej 750 kg żywej wagi (Władysławowo, Hel, Jastarnia, Łeba, Ustka, Darłowo, Kołobrzeg, Dziwnów, Gdańsk - nabrzeże Pleniewo, Mrzeżyno i Świnoujście). Kontrolą rybołówstwa morskiego zajmują się trzy Okręgowe Inspektoraty Rybołówstwa Morskiego: w Gdyni, Słupsku i Szczecinie, w skład których wchodzi 14 lokalnych inspektoratów.

Mimo że w ostatnich latach znacznie zmniejszyła się wielkość tonażu i moc bałtyckiej floty rybackiej, na skutek programu redukcji nakładu połowowego, środki te nie stanowiły skutecznej ochrony malejącej populacji dorsza. W związku z tym obecnie realizowany jest opracowany przez Komisję Europejską wieloletni plan odbudowy zasobów dorsza na Morzu Bałtyckim, którego celem jest zapewnienie zrównoważonej ekonomicznie, społecznie i środowiskowo eksploatacji tego gatunku. Należy podkreślić, że redukcja nakładu połowowego oraz tymczasowe zawieszenie działalności połowowej powiązane było z wypłatą rybakom rekompensat pieniężnych.

Wykonywanie rybołówstwa śródlądowego jest jedną z tradycyjnych form korzystania z zasobów naturalnych. Niemniej wraz z postępującą eutrofizacją wód śródlądowych i stosownie do wniosków formułowanych na podstawie badań naukowych, przewartościowaniu ulegają cele, którym służy prowadzenie gospodarki rybackiej. Obecnie od uprawnionych do rybackiego w obwodach rybackich oczekuje się, że prowadzona przez nich gospodarka rybacka powinna umożliwić zachowanie zasobów ryb w równowadze biologicznej i na poziomie umożliwiającym gospodarce korzystanie z nich przyszłym pokoleniom. Na przestrzeni wielu lat istotnie zmniejszył się udział rybołówstwa śródlądowego w produkcji żywności ogółem. Rośnie natomiast znaczenie tej działalności w racjonalnym zarządzaniu zasobami środowiska wodnego w celu ochrony różnorodności biologicznej i zachowania zasobów ryb, a także pełnieniu funkcji rekreacyjnych (np. uprawianie wędkarstwa). Jednym z najważniejszych elementów racjonalnej gospodarki rybackiej są zarybienia wód śródlądowych prowadzone przez podmioty uprawnione do rybackiego. Dzięki tym działaniom występowanie i połowy ryb wielu cennych gatunków są ciągle możliwe (sielawa, sieja, węgorz, certa, łosoś, troć wędrowną). Zwiększony popyt na materiał zarybienio-

wy przyczynia się do zróżnicowania asortymentu i wzrostu produkcji ryb w gospodarstwach hodowlanych i przyczynia się do rozwoju całego sektora w Polsce.

Chów i hodowla ryb (akwakultura) jest szybko rozwijającą się działalnością na całym świecie. Wzrasta wielkość ogólna produkcji hodowlanej i zmieniają się stosowane techniki chowu ryb. Podobne tendencje obserwuje się również w kraju. Niemniej polska akwakultura znacznie różni się od typowej akwakultury europejskiej - prowadzona jest w wodach słodkich i opiera się prawie wyłącznie na produkcji ryb (w UE mamy do czynienia przede wszystkim z akwakulturą morską, a znaczną część produkcji stanowią mięczaki i skorupiaki). W polskim chowie i hodowli ryb wyróżnia się dwie główne gałęzie produkcji: tzw. karpiarstwo (oparte na chowie karpia, jako ryby dodatkowe w produkcji występują np. karaś, tołpyga, amur, sum; gospodarstwa karpiove charakteryzują się dużą powierzchnią) oraz tzw. pstrągarnstwo (w produkcji występuje gł. pstrąg tęczowy, dodatkowo inne łososiowate; gospodarstwa te mają stosunkowo niedużą powierzchnię). Należy podkreślić, że oba typy gospodarki hodowlanej (pstrągowej i karpiovej) różnią się. Przy czym profesjonalne gospodarstwa rybackie w Polsce często prowadzą jednocześnie oba typy produkcji.

Coraz większa grupa gospodarstw akwakultury stara się zdwersyfikować działalność, rozszerzając ofertę o nowe, poszukiwane na rynku rodzaje produktów i usług. Dzięki temu wzrastają możliwości produkcyjne materiału zarybieniowego oraz nowych, perspektywicznych gatunków ryb i raków (np.: jesiotrów, raksa szlachetnego, suma afrykańskiego). Wzbogacany jest także profil oferowanych usług dodatkowych związanych z prowadzoną produkcją rybacką (np.: agroturystyka, łowiska wędkarskie, przetwórstwo ryb, gastronomia).

Kazimierz Plocke
Sekretarz stanu
Ministerstwo Rolnictwa
i Rozwoju Wsi

Z prac zarządu KRIR

● 8 grudnia 2010 r. Zarząd KRIR odnosząc się do otrzymanego z resortu rolnictwa projektu ustawy o zmianie ustawy o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego oraz niektórych innych ustaw, zasugerował wydłużenie z 2 do 3 miesięcy terminu składania wniosku przez następcę prawnego o wstąpienie do toczącego się postępowania na miejsce rolnika, który uprzednio złożył wniosek o płatność, natomiast następstwo to nastąpiło przed doręczeniem decyzji w sprawie przyznania płatności.

● Realizując wniosek z XVI Posiedzenia Krajowej Rady Izby Rolniczych oraz mając na uwadze konieczność niesienia pomocy rolnikom poszkodowanym w wyniku powodzi, 8 grudnia 2010 r. Zarząd KRIR zwrócił się do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi o zmianę zasad szacowania szkód powstałych w gospodarstwach rolnych w wyniku powodzi, tak aby komisje szacujące uwzględniały oświadczenia rolnika o stanie szkody w dniu jej wystąpienia. Wniosek związany był

z faktem, iż wiele szkód w maszynach rolniczych i sprzęcie wykorzystywanym w działalności rolniczej zostało usuniętych przed ich oficjalnym oszacowaniem

● 14 grudnia 2010 r. Zarząd Krajowej Rady Izby Rolniczych przedstawił Ministrowi Rolnictwa i Rozwoju Wsi Markowi Sawickiemu w ramach prowadzonych przez resort konsultacji projektu stanowiska Rządu RP opinii samorządu rolniczego dotyczącej Komunikatu Komisji Europejskiej z dnia 18 listopada 2010 roku „WPR do 2020r.: sprostac wyzwaniom przyszłości związanym z żywnością, zasobami naturalnymi oraz aspektami terytorialnymi”. Polski samorząd rolniczy w sposób zdecydowany opowiada się za kontynuacją w kolejnej perspektywie finansowej Unii Europejskiej 2014-2020 silnej, opartej na dwóch filarach Wspólnej

Polityki Rolnej, której zasady i mechanizmy pozwałać będą na dalszą produkcję żywności w Europie, a także dostarczanie przez rolników innych, dodatkowych usług na rzecz całego społeczeństwa.

● 16 grudnia 2010 r. Zarząd KRIR, realizując wnioski zgłaszane przez rolników, zwrócił się do resortu rolnictwa o wyjaśnienie kwestii obowiązkowych załączników wymaganych do wniosku o przyznanie pomocy finansowej na wsparcie modernizacji gospodarstw rolnych.

● 23 grudnia 2010 r. Zarząd KRIR zwrócił się do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z wnioskiem dotyczącym uszczegółowienia przepisów prawa w sposób zapobiegający dewastacji urządzeń melioracji wodnych poprzez zmianę sposobu użytkowania gruntu oraz inwestycje budowlane wynikają-

ce z planów zagospodarowania przestrzennego gmin.

● 3 stycznia 2011 r. Zarząd KRIR przedstawił swoje uwagi do projektu ustawy o środkach ochrony roślin, zwracając m.in. uwagę na brak szczegółowych przepisów dotyczących stosowania mieszanek zbiornikowych oraz nieuwzględnienie praktyki rolniczej, stosowania dawek dzielonych, mieszanek itp. Pozwalających na szybką i ekonomiczną reakcję na bieżące problemy. Jednocześnie odnosząc się do kwestii „Przepisów karnych” przedmiotowego projektu, Zarząd KRIR zauważył, że praktycznie za co drugi zabieg rolnik może być ukarany grzywną, a być może i straci dopłaty pod pretekstem nie przestrzegania przepisów. Ustawa w obecnym kształcie będzie karała tylko rolników, bo przepisy tylko ostatnie ogniwo ustanowiły odpowiedzialnym za wszystko, nawet za nieświadome stosowanie fałszywych środków ochrony.

Opracował: WOP

Rolnicy Warmii i Mazur powodzianom

Rok 2010 był rokiem klęski dla wielu rolników, szczególnie dla zalanych przez pierwszą falę powodziową w maju i drugą falę w czerwcu. Utracili oni często dorobek całego życia. Bez ofiarności i pomocy wolontariuszy oraz darczyńców są małe szanse na utrzymanie tego, co zostało i dalsze życie tak, by można było odbudować to, co zostało zrujnowane.

Idąc za głosem serca, rolnicy samorządu rolniczego Warmii i Mazur podjęli decyzję o przeprowadzeniu zbiórki na terenie województwa warmińsko-mazurskiego.

Warmińsko-Mazurska Izba Rolnicza zwróciła się do Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego, od którego w dniu 22 czerwca 2010 r. uzyskała decyzję wyrażającą zgodę na przeprowadzenie zbiórki publicznej. Zbiórka trwała od początku lipca do końca października 2010 r. i w jej wyniku zebrano dary w naturze, w postaci worków ze zbożem, balotów siana i sianokiszki oraz środki pieniężne, które częściowo pokryły koszty transportu. Brakujące środki na transport wyasygnował Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Olsztynie w kwocie 25 tys. zł oraz Zarząd Warmińsko-Mazurskiej Izby Rolniczej 15 tys. zł.

W wyniku przeprowadzonej przez Izbę zbiórki, udało się wysłać 25 transportów z terenu całego województwa warmińsko-mazurskiego, które zawierały m.in. **143,3 tony zboża, 643 baloty sianokiszki, 52 baloty siana, 33 bele słomy, 3,7 tony ziemniaków**. Transporty te trafiły do obszarów wskazanych przez przedstawicieli miejscowych izb rolniczych z województw: podkarpackiego, lubelskiego, łódzkiego, dolnośląskiego, mazowieckiego. Liczba deklaracji, jaką złożyli rolnicy w naszym województwie, przerosła możliwości sfinansowania wysyłki darów, jednak najważniejszy okazał się fakt chęci pomocy i solidarności między rolnikami.

W związku z zakończeniem zbiórki, organizatorzy pragną gorąco podziękować wszystkim osobom zaangażowanym zarówno w zbiórkę, jak i składowanie oraz załadunek otrzymanych darów. Kto nie mógł podzielić się zbożem lub ofiarować środków finansowych, pomagał osobiście w organizacji pomocy i załadunku.

Wszystkim darczyńcom oraz wolontariuszom w imieniu poszkodowanych rolników jeszcze raz serdecznie dziękujemy!

Poniższe zestawienie przedstawia efekty zbiórki

Lp.	Miejsce podjęcia darów	Miejsce dostarczenia darów	co przekazano
1	Samolubie	Nędzka	42 baloty sianokiszki
2	Napraty	Nędzka	42 baloty sianokiszki
3	Sokółki	Bliskowice	38 balotów sianokiszki
4	Niechlonin	Nowy Troszyn	44 baloty sianokiszki
5	Gruszka	Gabin	20 balotów sianokiszki 1,45 tony zboża 7 bel słomy
6	Janowiec Kościelny	Zastów Karczmiski	24 tony zboża
7	Janowo	Zabrze	45 balotów sianokiszki
8	Janowiec Kościelny	Wrzelów	24 tony zboża
9	Lidzbark Welski	Zastów Karczmiski	9,25 tony zboża, 25 bel słomy
10	Lidzbark Welski	Świeciechów	37 balotów sianokiszki
11	Leśniewo	Wrzawy	38 balotów sianokiszki
12	Leśniewo	Wrzawy	38 balotów sianokiszki
13	Leśniewo	Wrzawy	42 baloty sianokiszki
14	Leśniewo	Wrzawy	38 balotów sianokiszki
15	Solanka	Wrzawy	38 balotów sianokiszki
16	Kosakowo	Wrzawy	38 balotów sianokiszki
17	Leśniewo	Wrzawy	38 balotów sianokiszki
18	Kosakowo	Wrzawy	38 balotów sianokiszki
19	Suchawa	Wrzawy	38 balotów sianokiszki
20	Krukłanki	Wilków	11,05 tony zboża, 20 bel siana
21	Olecko	Kuźnia Raciborska	22 tony zboża, 2 tony ziemniaków
22	Budry, Srokowo	Janowiec	24 tony zboża
23	Gołdap	Kuźnia Raciborska	22 tony zboża, 1,7 tony ziemniaków
24	Niedanowo	Bliskowice	37 balotów sianokiszki, 5 bel siana
25	Niedanowo	Bliskowice	7 ton zboża, 27 bel siana

Należy wspomnieć, że dostarczone dary w naturze były zbierane i rozprowadzane na obszarach gmin, a nawet powiatów, i powyższe zestawienie wskazuje tylko na miejsca zbiórki i rozdysponowania darów oraz na to, co zostało przekazane.

Biuro Warmińsko-Mazurskiej Izby Rolniczej

Ciężko podsumowywać mijający rok. Nie tylko z perspektywy Polski, ale również Europy i całego świata. To były trudne miesiące. Dotknęły nas klęski żywiołowe, wielka katastrofa lotnicza, kryzys gospodarczy i polityczny. Zaszło także wiele zmian w samej Brukseli.

Najważniejszym wydarzeniem dla Unii Europejskiej było wejście w życie Traktatu z Lizbony. Ten akt prawny zmienia zależności między instytucjami unijnymi. W Parlamencie Europejskim nie tylko ma wzrosnąć liczba posłów, zyskał on przede wszystkim nowe kompetencje. Dało się odczuć podczas formowania Komisji Europejskiej. Toczące się długo przesłuchania kandydatów na unijnych komisarzy przed parlamentarnymi komisjami zmieniały się w żarliwe dyskusje. Na szczęście trudności w pełnym zaakceptowaniu nowego składu Komisji zostały przewyżczone i nowi komisarze mogli rozpocząć swoją pracę. A było to nie lada wyzwanie, gdyż swe obowiązki przejmowali w środku finansowego impasu.

Europa zmagala się przede wszystkim z kryzysem w strefie euro i związanymi z nim niepokojami społecznymi. W bankrutującej Grecji doszło do zamieszek. Dotychczasowa „zielona wyspa” Irlandia również stanęła na skraju upadku. W kolejce czekają Portugalia i Hiszpania. Kryzys trwa, ale pieniądze płynące z Unii mogą skończyć się w każdej chwili. Duże, bogatsze państwa buntują się przeciwko odgrywaniu charytatywnej roli na kontynencie.

W duchu ograniczania wydatków, cięż finansowych oraz Traktatu Lizbońskiego odbywała się debata nad kształtem przyszłorocznego

Widziane z Brukseli

budżetu. Osiągnięcie konsensusu było bardzo trudne, a widmo przewidywanego w przyszłości realnie nad Unią Europejską. Także i w tym przypadku skończyło się kompromisem. Wielka w tym zasługa prezydencji belgijskiej, która wsparła negocjacje swoim konsyliacyjnym charakterem.

W tym roku podobne wyzwanie przed Polską. Już w czerwcu przewodnictwo w Radzie Unii Europejskiej przejmie od Węgrów właśnie nasz kraj. To wielka szansa dla Polski na pokazanie jak wielką rolę odgrywa obecnie nasz kraj w UE.

W obszarze rolnictwa ciągle będziemy dyskutować o przyszłym kształcie Wspólnej Polityki Rolnej i jej finansowaniu. Najbliższe tygodnie przyniosą parlamentarny raport niemieckiego posła, Alberta Dessa, dotyczący WPR do 2020 r.. Jest on bezpośrednio związany z Komunikatem Komisji na ten temat, która zamierza sprecyzować i rozpocząć jego realizację w lipcu tego roku. Tego obszaru dotyczyło posiedzenie parlamentarnej Komisji SURE, czyli Komisji ds. wyzwań politycznych. Niestety można było się przekonać, że nie wszyscy rozumieją sens i mają świadomość kształtu obecnej WPR. Na szczęście większość stanowią uchwalony raport Komisji AGRI o uznaniu rolnictwa jako sektora strategicznego pod względem bezpieczeństwa żywności, finansowe wsparcie rolnictwa jest niezbędne, aby zapobiec podobnym kryzysom żywnościowym, jaki dotknął niedawno Europę. Miejmy nadzieję, iż mimo przewagi decyzyjnej dużych państw, Unia zachowa rozsądek.

W Polsce rok upłynął tragicznie. Katastrofa prezydenckiego samolotu pod Smoleńskiem, która zabrała nam nie tylko głowę państwa wraz z małżonką, czołowych przywódców



wojska, Kościoła, ale przede wszystkim przyjaciół. Pogryzła cały naród w głębokim smutku. Odbywające się w cieniu żałoby wybory prezydenckie, spór o krzyż pozostawiony przed pałacem prezydenckim przez harcerzy, mocno podzieliły naród. Ta przepaść niestety ciągle pogłębia się z powodu braku rozstrzygnięcia o winnych katastrofy.

Oprócz wyboru najważniejszej osoby w państwie, wskazywaliśmy także tych, którzy zarządzają naszą codziennością, czyli burmistrzów, wójtów i radnych. Listopadowe głosowanie było wielkim sukcesem ludowców. Ponad 16 proc. wynik okazał się najlepszym dla PSL po 1989 roku. To wynik pracy wielu osób, to ludzie chcący działać i zmieniać swoje otoczenie. Z tego są rozliczani i stąd bierze się do nich zaufanie.

W Nowym Roku chciałbym życzyć Czytelnikom Polskiej Wsi i sobie również takiej właśnie pracowitości i zaangażowania, jaką mają PSL-owscy samorządowcy!

**Jarosław Kalinowski,
poseł do Parlamentu Europejskiego**

Z prac sejmowej Komisji Rolnictwa

Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi 20 stycznia wysłuchała informacji o bezpieczeństwie jakościowym żywności w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem funkcjonowania służb weterynaryjnych. Informację przedstawił zastępca Głównego Lekarza Weterynarii – Jarosław Naze.

Podkreślił, że w ramach zapewnienia bezpieczeństwa żywnościowego Inspekcja Weterynaryjna prowadzi nadzór poprzez monitoring środków spożywczych, a także pasz produkowanych na tere-

nie naszego kraju. Łącznie wykonało około 15 tys. kontroli w zależności od rodzaju działalności w sektorze paszowym.

Jeżeli chodzi o zwalczanie chorób zakaźnych zwierząt, mogących mieć wpływ na zdrowie ludzkie, w przeprowadzonych kontrolach w pierwszej połowie 2010 r. stwierdzono: 12 przypadków salmonelli występujących w jajach kurzych wylęgowych na 1157 przebadanych, 33 przypadki salmonelli w jajach kurzych konsumpcyjnych na 1869 przebadanych, 88 przypadków salmonelli w stadach brojlerów kurzych na 11.552 przebadanych, 5 przypadków salmonelli w stadach brojlerów indyjskich na 971 przebadanych oraz 1 przypadek BSE na 295.678 przebadanych, 10 przypadków brucelozy bydła i 9 przypadków gruźlicy bydła.

W sprawie przyszłości WPR

Wiktor Szmulewicz, prezes Krajowej Rady Izb Rolniczych Wiktor 12 stycznia uczestniczył w Brukseli w posiedzeniu Rozszerzonej Grupy Konsultacyjnej Komisji Europejskiej, WPR w kierunku 2020 roku – Pakiet Jakościowy – Pakiet Mleczny”.

Jak udało się nam dowiedzieć debata skoncentrowana zosta-

ła wokół niedawnych publikacji KE propozycji rozwiązań legislacyjnych w zakresie przyszłych mechanizmów regulacji rynku mleka oraz zabezpieczenia jakości produktów rolnych, jak również stanowiła okazję do szczegółowego omówienia reformy Wspólnej Polityki Rolnej wstępnie przedstawionej w Komunikacie Komisji z 18 listopada 2010 roku.

Wszystkie produkty pochodzenia zwierzęcego oraz pasze wprowadzane na terytorium Polski poddawane są weterynaryjnej kontroli granicznej na zewnętrznej granicy UE, w tym w 13 posterunkach na polskiej granicy zewnętrznej. W pierwszej połowie 2010 r. w posterunkach odprawiono około 3700 przesyłek pochodzenia zwierzęcego, odrzucono 27 przeznaczonych na rynek polski. W przypadkach stwierdzonych uchybień przesyłki są odsyłane do kraju pochodzenia lub niszczone.

Przekazano również informację o rynku mięsa w związku z występowaniem dioksyn.

W Polsce działa Europejski System Wczesnego Ostrzegania o Niebezpiecznej Żywności i Paszach. Obecnie trwa prowadzona przez Inspekcję Weterynaryjną kontrola w podmiotach nadzorowanych w celu wyszukania mięsa pochodzącego z terenu Niemiec – regionów objętych zakazem przywozu. Inspekcja jest w trakcie oczekiwania na wyniki badań. Zarządzono również kontrolę 700 dostaw wieprzowiny przywiezionej do Polski w miesiącu grudniu ubiegłego roku z terenów Niemiec.

W dyskusji oprócz problemu dioksyn szeroko omówiono kłopoty związane ze świadectwami weterynaryjnymi.

20 miliardów złotych wyplaciła ARiMR polskim rolnikom w 2010 r.

Od początku swojego istnienia, czyli od 1994 roku, ARiMR przekazała rolnikom i przedsiębiorcom z sektora rolno-przetwórczego ponad 115 miliardów złotych. Z tej kwoty, jak poinformował w audycji radiowej Prezes ARiMR Tomasz Kołodziej, aż 20 miliardów trafiło na polską wieś w 2010 r. Jest to najwyższa kwota wypłat, jaka została w ciągu roku przekazana przez ARiMR na wsparcie polskiej wsi.

Z wypłaconych w tym roku 20 miliardów złotych ponad połowę stanowią pieniądze przekazane rolnikom w ramach dopłat bezpośrednich za 2009 i 2010 rok. Pieniądze w ramach płatności obszarowych otrzymuje co roku blisko 1,4 miliona rolników. Agencja rozpoczyna, zgodnie z prawem, realizację dopłat bezpośrednich za dany rok od 1 grudnia, a ostatecznym terminem ich wypłaty jest 30 czerwca roku następnego.

Kolejne ponad 8 miliardów złotych to pieniądze, jakie trafiły w 2010 r. do polskich rolników i przedsiębiorców z sektora rolno-przetwórczego w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 - 2013. Skala takich wypłat jest z roku na rok coraz wyższa, w zeszłym roku wyniosła ponad 6,5 miliarda złotych, a w tym jest o półtora miliarda większa. Warto podkreślić, że około 80% całego, blisko 70-miliardowego budżetu PROW na lata 2007-2013, zosta-

ło już zakontraktowane, bowiem poza wypłatą około 19,5 miliarda złotych z tego Programu, pozostałe około 36,5 miliarda zł to pieniądze zarezerwowane na realizację przyjętych przez ARiMR zobowiązań wieloletnich. Należą do nich między innymi: wypłacanie przyznanych w ubiegłych latach Rent strukturalnych, corocznych dopłat do zalesień, wsparcia z Programu rolnośrodowiskowego, a także płatności wynikających z zawartych do tej pory umów o dofinansowanie inwestycji realizowanych przez rolników i przedsiębiorców, które zostaną przekazane przez ARiMR po ich wykonaniu i rozliczeniu.

Blisko 2 miliardy złotych przekazała ARiMR swoim beneficjentom w ramach tzw. pomocy krajowej, wsparciu organizacji rynku owoców i warzyw, a także dofinansowania sektora rybackiego w ramach PO RYBY 2007-2013.

Źródło: AR i MR

Rejestracja działalności gospodarczej po nowemu

Krajowa Izba Gospodarcza z zaskoczeniem przyjęła informację o planach Ministerstwa Finansów związanych z przeniesieniem rejestracji działalności gospodarczej z gmin do urzędów skarbowych.

Rola, miejsce i odpowiedzialność organów podatkowych w Polsce jest już odpowiednio zdefiniowana. Urzędy skarbowe mają inne ważne funkcje do wypełnienia. Mogą być dobrym uzupełnieniem istniejącej już i działającej bazy miejsc, gdzie można rejestrować działalność gospodarczą, ale oddanie spraw związanych z rejestracją działalności w ich wyłączną gestię nie jest dobrym pomysłem – wyjaśnia Jacek Czech, z-ca sekretarza generalnego Krajowej Izby Gospodarczej.

Jeszcze w tym roku zajdą duże zmiany w zasadach rejestracji działalności gospodarczej. W lipcu rozpocznie prace Centralna Ewidencja i Informacja o Działalności Gospodarczej – CEIDG. Uruchomienie tego systemu pozwoli na wprowadzenie i powszechne wdrożenie systemu usług elektronicznej administracji,

stanie się również faktycznym ułatwieniem w prowadzeniu działalności gospodarczej. Dzięki temu założenie firmy będzie można przeprowadzić poprzez Internet. Według informacji Ministerstwa Gospodarki, po 1 lipca 2011 osoby, które nie zdecydowały się na rejestrację firmy z wykorzystaniem platformy elektronicznej, nadal będą mogły zrobić to w urzędzie gminy. Warto dodać, że potencjalny przedsiębiorca może też skorzystać z usługi aktywnego pełnomocnika, który przeprowadzi cały proces za niego. Takie wsparcie zaoferują także izby gospodarcze.

Zdaniem Krajowej Izby Gospodarczej, przedstawiona powyżej gama nowych możliwości dla przedsiębiorców może prowadzić do faktycznego uproszczenia i przyspieszenia procesu rejestracji firmy w Polsce.

– KIG na bieżąco monitoruje postępy w pracach na rzecz ułatwień w rozpoczynaniu działalności gospodarczej. Mamy nadzieję, że rok 2011 będzie pod tym względem przełomowy i pozwoli to na zajęcie się kolejnymi, ważnymi i wciąż niezłatwionymi sprawami dla przedsiębiorców. Jedną z nich jest podpis elektroniczny, bez którego trudno mówić o e-gospodarce – dodaje Jacek Czech.

KIG

W dniach od 1 do 8 października miałem możliwość naocznie przekonać się, jak funkcjonuje rolnictwo w starej Unii uczestnicząc w studyjnym wyjeździe do Hiszpanii organizowanym przez Krajową Radę Izby Rolniczych w ramach środków Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich.

Jak gospodarują rolnicy w Hiszpanii

Hiszpania to piękny kraj zamieszkały przez 47 mln mieszkańców, kojarzący się nam z Barceloną, przepięknym wybrzeżem Costa Brava z tysiącami hoteli i pensjonatów.

Ogromne wrażenie wywarł na mnie „przemysł” turystyczny zlokalizowany głównie w pasie nadmorskim, z którego utrzymuje się znaczna część Hiszpanów i obcokrajowców. Miałem możliwość zapoznać się z funkcjonowaniem gospodarstw rolnych, ogrodniczych, sadowniczych, spółdzielni rolniczych oraz rynków hurtowych. Atutem rolnictwa w Hiszpanii są długie lato i bardzo łagodne zimy. Natomiast wysokie temperatury wiosną i latem zmuszają rolników, a w szczególności producentów warzyw i owoców, do stosowania kosztownego nawadniania. W Hiszpanii prowadzone są w większości gospodarstwa hodowlane obsługiwane głównie przez rodzinę oraz gospodarstwa sadownicze i warzywnicze zatrudniające siłę najemną, głównie obcokrajowców, najczęściej Rumunów.

Wizytowaliśmy gospodarstwo hodowlane gospodarujące na 300 ha i produkujące w skali roku ok. 3500 szt. świń oraz 550 szt. bydła mięsnego. Miłym zaskoczeniem dla nas było to, że na większości koczyczków u cieląt i opasów widniał znak „PL”, czyli pochodzące z Polski. W gospodarstwie pracuje trzech braci, robotnik do obsługi, pracownik administracyjny oraz pracownik zajmujący się sprzedażą mięsa poubojowego z „gminnej” ubojni.

Podstawową uprawą są zboża i kukurydza na kiszonkę. Uzyskiwane plony wynoszą 5-6 ton z hektara pszenicy oraz 50-60 ton zielonki z kukurydzy. Cena pszenicy wynosi ok. 220 euro za tonę, 1,1 euro za 1 kg żywca wieprzowego oraz ok. 1 euro za 1 kg żywca wołowego.

Gospodarstwo uzyskało w ciągu roku dopłaty bezpośrednie oraz dotacje unijne w wysokości 90 tys. euro, to jest ok. 1200 zł na 1 ha.



Pakownia jabłek
Girona Fruits

Składka na ubezpieczenie emerytalne rolnika jest dziesięciokrotnie wyższa niż w Polsce. Również koszty zakupu środków do produkcji oraz wszystkich towarów są znacznie wyższe niż w Polsce.

Innym wizytowanym przez nas było 20-hektarowe gospodarstwo sadownicze (10 ha jabłonie i 10 ha grusze). Gospodarstwo to zatrudnia 3 pracowników stałych i 20 pracowników sezonowych z Rumunii. W sadzie zainstalowany jest system nawadniania wraz z nawożeniem. Uzyskiwany plon wynosi od 45 do 50 t/ha.

W Hiszpanii większość rolników zrzesza się tworząc spółdzielnie ogrodnicze czy sadownicze. Jedną z takich spółdzielni zrzesza 28 rolników specjalizujących się w upra-

nicze produkujące pomidory, ogórki i paprykę w tunelach i w gruncie. Wszystkie uprawy są nawadniane. Zaskakująca jest niska cena zbytu. Za 1 kg ogórków producent otrzymuje około 10 eurocentów, tj. około 40 groszy, natomiast za kilogram pomidorów 30 eurocentów, tj. oko-

ło 1,20 zł. Dla porównania butelka wody mineralnej w Hiszpanii kosztuje ponad 1 euro (ponad 4 zł). Rolnicy również tworzą spółdzielnie, które skupują od producentów rolnych warzywa i owoce po umownych gwarantowanych cenach, a następnie zaopatrują sklepy i gastronomię. Spółdzielnia świadczy również dla swoich członków usługi doradcze związane z uprawą warzyw i owoców.

Dwumilionowe miasto Barcelona oraz znaczną część Hiszpanii zaopatruje potężny rynek hurtowy „Mercabarma” zlokalizowany na 90 hektarach blisko centrum miasta, w którym działa 800 firm, a pracuje w nim około 25 tys. osób. Rynek hurtowy jest spółką, w której miasto Barcelona ma 51% udziałów, ościenne



Hiszpańska hodowla świń

wach sadowniczych na powierzchni około 700 ha. W sadach w ciągu roku wykonywanych jest od 15 do 16 oprysków chemicznych. Spółdzielnia posiada zautomatyzowaną bazę do sortowania, pakowania i przechowywania owoców. Jabłka i gruszki z tej spółdzielni z napisem „Girona Fruits” można spotkać i w naszych marketach.

Na obrzeżach miast zlokalizowane są duże gospodarstwa warzyw-

powiaty 12%, przedsiębiorcy 37%. Dostawcami są rolnicy hiszpańscy oraz dostawcy z Francji, Belgii i Argentyny. Znaczna część owoców i warzyw z tego rynku trafia do Polski.

Trudno jest porównywać funkcjonowanie rolnictwa w Hiszpanii i Polsce. W większości przypadków w Hiszpanii zauważamy zrzeszanie się rolników w spółdzielnie i bardzo dobrą organizację zbytu produktów rolnych. Widoczne jest tu wcześniejsze wejście do Unii Europejskiej. My natomiast możemy poszczycić się ładniejszymi zagrodami. U nas rolnicy prowadzący kilkuhektarowe gospodarstwa rolne mieszkają w ładniejszych domach i jeżdżą nie gorszymi samochodami od Hiszpanów. Również budynki inwentarskie są bardziej funkcjonalne, a zwierzęta hodowane są w znacznie lepszych warunkach.

Można by powiedzieć, że u nas rolnikowi na 50 hektarach nie żyje się gorzej niż rolnikowi w Hiszpanii na 300 hektarach.

Jestem przekonany, że my już niedługo dopędzimy kraje ze starej unii.

Wiesław Kubicki

Od 1 stycznia 2011 r. zwiększył się zakres kontroli tzw. Wymogów Wzajemnej Zgodności w gospodarstwach rolników.

Rolnicy, którzy ubiegają się o przyznanie dopłat bezpośrednich, a także prowadzą gospodarstwa, w których realizowane są działania PROW 2007–2013, takie jak np. „Program rolnośrodowiskowy”, „Zalesianie gruntów rolnych i gruntów innych niż rolne” oraz wsparcie z tytułu tzw. dopłat ONW, zobowiązani są do przestrzegania tzw. Zasad Wzajemnej Zgodności (ang. cross-compliance). Nakazują one prowadzenie działalności rolniczej w sposób nieszkodzący środowisku naturalnemu, dbałość o zdrowotność roślin, czyli m.in. przestrzeganie norm użycia nawozów i środków ochrony roślin i zachowywanie szczególnej troski o zwierzęta gospodarskie. Przestrzeganie tych zasad jest poddawane kontroli. W Polsce rozpoczęły się one od 1 stycznia 2009 r. Przy czym dochodzenie do pełnego zakresu tych kontroli zostało podzielone na 3 etapy. Na pierwszym z nich kontrolowano tylko zagadnienia związane z ochroną środowiska naturalnego oraz identyfikacją i rejestracją zwierząt gospodarskich, takich jak bydło, świnię, owce i kozy. Ochronę środowiska kontrolują pracownicy ARiMR. Natomiast kontrolą identyfikacji i rejestracji zwierząt gospodarskich zajmuje się inspekcja weterynaryjna. Od 1 stycznia 2011 r. rozpoczynają się kontrole przewidziane dla drugiego etapu i są one rozszerzone o badanie wymogów dotyczących zdrowia zwierząt gospodarskich, zdrowotności roślin oraz ich wpływu na stan zdrowia publicznego. W trzecim etapie, który rozpocznie się 1 stycznia 2013 r., zakres kontroli zostanie zwiększony jeszcze m.in. o badanie dobrostanu zwierząt.

Wprowadzenie Wymogów Wzajemnej Zgodności (cross-compliance) wynika z przepisów Unii Europejskiej i są one jednakowe we wszystkich krajach Wspólnoty. Dzięki temu dany produkt żywnościowy wyprodukowany na terenie Unii Europejskiej, niezależnie od kraju producenta, powinien spełniać te same Wymogi Wzajemnej Zgodności, a co za tym idzie, być takiej samej jakości.

Rozpoczynające się od 1 stycznia 2011 r. kontrole w gospodarstwach rolników m.in. pod kątem przestrzegania zdrowotności roślin będą dotyczyły np. tego, czy rolnik używa odpowiednich środków ochrony roślin, czyli dopuszczonych do obrotu i czy

Zwiększony zakres Wymogów Wzajemnej Zgodności

są one stosowane w odpowiednich dawkach, zgodnie z instrukcją producenta. Badane będzie również, czy sprzęt stosowany do wykonywania prac związanych z ochroną roślin jest sprawny technicznie. Rolnicy muszą pamiętać o tym, że stan techniczny opryskiwaczy stosowanych do prowadzenia zabiegów ochrony roślin ma być kontrolowany co trzy lata,

aby zapobiegać zanieczyszczeniu nimi produktów wytwarzanych w gospodarstwie.

Badane będzie także, czy wdrożone zostały zalecenia wynikające z przeprowadzonych wcześniej kontroli urzędowych.

Sprawdzeniu podlegało będzie również, czy w gospodarstwach zajmujących się hodowlą zwierząt nie są

cy wywiązują się z obowiązku zapobiegania, kontroli i zwalczania niektórych przenośnych encefalopatii. Chodzi o wprowadzenie takich mechanizmów, które uchronią bydło przed gąbczastą encefalopatią (BSE) – śmiertelną chorobą zwaną potocznie „chorobą szalonych krów”. Najbardziej prawdopodobną przyczyną zakażenia jest żywienie bydła paszą zawierającą mączkę mięsno-kostną wyprodukowaną z bydła chorego na BSE. W celu wykluczenia ryzyka zakażenia bydła, należy całkowicie wyeliminować z ich żywienia pasze zawierające białko pochodzenia zwierzęcego.

Rolnicy będą też zobowiązani do zgłaszania chorób zakaźnych zwierząt i wprowadzania instrumentów zapobiegających ich wybuchowi.

Producenci rolni, którzy chcą pogłębić swoją wiedzę związaną ze spełnianiem Wymogów Wzajemnej Zgodności, mogą korzystać ze szkoleń, które organizowane są w ramach działania Szkolenia zawo-

przeprowadzenia takiego przedsięwzięcia, sam informuje o terminach, w których będzie je realizował. Udział w takich szkoleniach jest bezpłatny dla osób zatrudnionych w rolnictwie i leśnictwie. Może on przybierać różne formy organizacyjne począwszy od kursów poprzez warsztaty, a skończywszy na wyjazdach studyjnych. Wybór rodzaju szkolenia zależy tylko i wyłącznie od jego organizatora.

Natomiast rolnicy, którzy chcą uzyskać ocenę swojego gospodarstwa pod kątem spełniania Wymogów Wzajemnej Zgodności, mogą skorzystać z usług doradczych realizowanych przez Ośrodki Doradztwa Rolniczego, Izby Rolnicze, czy też inne podmioty, które uzyskały akredytację na prowadzenie takich działań od MRiRW. Koszty takich usług mogą być w znacznej części zrefundowane przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Wśród działań Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013, za którego realizację odpowiada ARiMR, jest specjalna pomoc oferowana z działania Korzystanie z usług doradczych przez rolników i posiadaczy lasów. W jej ramach Agencja może pokryć nawet 80% kosztów poniesionych przez rolnika na realizację usług doradczych, a całkowita



a potwierdzeniem ich dopuszczenia do wykonywania takich prac, będzie specjalna naklejka umieszczana na opryskiwaczu. Sprawdzane będzie także, w jaki sposób przechowywane są środki ochrony roślin. Rolnicy muszą zadbać o to, aby znajdowały się one z dala od żywności i pasz oraz były niedostępne dla osób nieupoważnionych. Kontrolowane będą również uprawnienia osób zajmujących się ochroną roślin. Ważne jest, aby osoba, która prowadzi zabiegi ochronne miała do tego odpowiednią wiedzę potwierdzoną stosownym zaświadczeniem o ukończeniu szkolenia w takim zakresie. Termin ważności takiego dokumentu wynosi pięć lat.

Ponadto sprawdzane będą również zasady stosowania produktów biobójczych (np. trutek na gryzonie i na owady). Kontrolowana będzie także ewidencja stosowania takich środków.

Od stycznia 2011 r. sprawdzany będzie sposób postępowania z niebezpiecznymi odpadami, którymi są np. opakowania po stosowanych środkach chemicznych. Rolnicy są zobowiązani tak postępować z substancjami oraz odpadami niebezpiecznymi,

stosowane niektóre związki o działaniu hormonalnym, tyreostatycznym i beta-agonistycznym. Związki te są bowiem stymulatorami wzrostu i powodują znaczny wzrost masy ciała zwierząt hodowlanych. Dlatego ich stosowanie jest w zasadzie zabronione. Wyjątek stanowi używanie takich substancji do leczenia chorób zwierząt pod ścisłą kontrolą lekarza weterynarii.

Rolnicy działający na rynku żywności i pasz będą musieli spełniać wymogi związane z zachowaniem bezpieczeństwa tych produktów. Chodzi o to, aby zapewnić pełne bezpieczeństwo danych produktów na każdym etapie ich wytwarzania. W każdym gospodarstwie bardzo ważne jest prowadzenie dokumentacji i zapisów dotyczących produkcji żywności i pasz, które pozwalają zidentyfikować pochodzenie produktu oraz umożliwiają sprawdzenie, czy pasza, żywność bądź surowce wytworzone w gospodarstwie, przeznaczone do dalszego przetwórstwa, nie stanowią zagrożenia dla zdrowia ludzi i zwierząt.

Od 1 stycznia 2011 r. sprawdzane będzie, w jaki sposób rolni-



dowe dla osób zatrudnionych w rolnictwie i leśnictwie objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013. Za wdrożenie tego działania odpowiada Fundacja Programów Pomocy dla Rolnictwa FAPA.

Fundacja ogłasza za pośrednictwem swojego portalu internetowego (www.fapa.org.pl) konkursy na przeprowadzenie szkoleń dotyczących wybranych zagadnień. Podmiot, który zostanie wybrany do

kwota refundacji, jaką może otrzymać, wynosi równowartość 1,5 tys. euro w całym okresie wdrażania Programu. Agencja ma jeszcze bardzo dużo środków do rozdysponowania z przeznaczonych na ten cel około 470 mln złotych. Dotychczas rolnicy złożyli wnioski, w których ubiegają się o przyznanie wsparcia w wysokości jedynie ponad 56 milionów złotych.

Źródło: ARiMR

Biogazownie – dobry interes

Rządowy program budowy biogazowni zakłada powstanie 3000 biogazowni do 2020 r. Do tego momentu Polska będzie musiała uzyskiwać 15 procent energii ze źródeł odnawialnych.

Zdaniem rolników i ekspertów branży energetycznej, tempo powstawania tego typu instalacji musiałyby być błyskawiczne, aby spełnić wyznaczone limity.

Izba Rolnicza w Opolu aktywnie włącza się w propagowanie wie-

dzy o biogazowniach. Członkiem zarządu zajmującym się odnawialnymi źródłami energii jest **Hubert Kiwus**. Brał on udział między innymi w prezentacjach takich obiektów w Niemczech, Austrii i w Polsce. Jego zdaniem, zmiany wymaga jeszcze wiele przepisów dotyczących odbioru energii. – W Niemczech cena energii jest zróżnicowana w zależności od źródła. Biomasa jest najwyższej wyceniona. U nas jest jedna cena i w tej chwili nie gwarantuje ona opłacalności – wyjaśnia Kiwus.

IRO

Zgodnie z art. 4 ust. 1 ww. ustawy, kwotę zwrotu podatku ustala się jako iloczyn ilości oleju napędowego zakupionego przez producenta rolnego, wynikającej z faktur VAT i stawki zwrotu podatku na 1 litr oleju napędowego, obowiązującej w dniu złożenia wniosku o zwrot podatku, w ramach rocznego limitu. Limit ustala się jako kwotę stanowiącą iloczyn stawki zwrotu podatku na 1 litr oleju napędowego, liczby 86 oraz powierzchni użytków rolnych, będących w posiadaniu lub współposiadaniu producenta rolnego, określonej w ewidencji gruntów i budynków, według stanu na dzień 1 kwietnia danego roku.

Zwiększenie limitu zużycia oleju napędowego na 1 ha użytków

Resort rolnictwa informuje

0,85 zł na litr oleju

rolnych zostanie przeanalizowane przy najbliższej nowelizacji ustawy o zwrocie podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego wykorzystywanego do produkcji rolnej.

Stosownie do art. 4 ust. 4 ww. ustawy z dnia 10 marca 2006 r., Rada Ministrów określa, w drodze rozporządzenia, corocznie, w terminie do dnia 30 listopada, stawkę zwrotu podatku akcyzowego na 1 litr oleju napędowego na rok następny, mając na względzie projekt ustawy budżetowej na następny rok i obo-

wiązującą stawkę podatku akcyzowego od oleju napędowego.

Zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 29 listopada 2010 r. w sprawie stawki zwrotu podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego wykorzystywanego do produkcji rolnej na 1 litr oleju w 2011 r. (Dz. U. Nr 235, poz. 1541), stawka zwrotu podatku w 2011 r. została ustalona w wysokości 0,85 zł na 1 litr oleju.

Źródło: MRiRW



Blżej Instytutu Zootechniki

Przydomowy chów gęsi

Nie masz lepszej zwierzyny jako nasza gąska, dobre piórko, dobry mech, nie gań mi i mięska.
(W. Kopaliński, Słownik mitów i tradycji kultury)

Przydomowy chów gęsi był dawniej w Polsce szeroko rozpowszechniony. Doceniano wartość piór i puchu, mięsa oraz tłuszczu, które pozwalały ludziom przetrwać długą i mroźną zimę. Żywnie gęsi zielonką przez wypasanie na łąkach i nieużytkach dawało możliwość taniego pozyskania wymienionych surowców. Jeszcze do lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku sprzedawano sporą liczbę gąsiek w tak zwanej sprzedaży koszykowej, czyli po 10–20 sztuk. W wylęgarni Zakładu Doświadczalnego Kołuda Wielka ta forma sprzeda-

jest ściśle związana z redukcją wielokierunkowości produkcji, a więc również z odchodzeniem od utrzymywania w gospodarstwie kilku gatunków zwierząt. Wprawdzie coraz częściej mówi się o powrotach do zdrowej, nieprzetworzonej przemysłowo żywności, jednak okazuje się, że taka żywność jest kosztowna w porównaniu do przetworzonej.

Międzynarodowa organizacja Slow Food, której myślą przewodnią jest „ochrona prawa do smaku”, odkryła, że gęsiną jest produktem doskonale pasującym do lansowanej idei. Slow Food

Gęś Biała Kołudzka®

Hodowana w Kołudzie Wielkiej gęś jest rasą doskonałą w tym miejscu od 1962 roku. 48 lat pracy doprowadziło do wytworzenia i utrwalenia wielu wartościowych cech użytkowych, które dają ogromne możliwości osiągnięcia sukcesu ekonomicznego, zarówno w aspekcie produkcji jaj wylęgowych, jak i w tuczu młodych gęsi. Gęś Biała Kołudzka® stanowi ponad 95% krajowej populacji gęsi, od lat jest doskonała w kierunku wysokiej użytkowości mięsnej. Odpowiednia jakość i wyjątkowa smakowitość mięsa gęsi Białych Kołudzkich® sprawia, że są one poszukiwane na rynku niemieckim oraz postrzegane jako rarytas, również w naszym kraju.

ży sięgała sezonowo około 10 tysięcy sztuk. W ostatnich latach jednak liczba sprzedawanych w ten sposób gąsiek znacznie zmalała. Na pewno jest to związane z rosnącym dobrobytem społeczeństwa, które stać na kupno gotowych produktów żywnościowych, bogato oferowanych w sieciach handlowych. Ponadto, specjalizacja gospodarstw rolnych

zajmuje się ochroną tradycyjnych produktów spożywczych, szczególnie żywności oryginalnej, niespotykanej w innych miejscach świata. A my, w ślad za tą organizacją, zajmijmy się upowszechnianiem chowu gęsi.

Jakub Badowski
Instytut Zootechniki – PIB



Nauka dla hodowli roślin uprawnych

W dniach 7–11 lutego 2011 roku w domach wczasowych HYRNY i RZEMIEŚLNIK w Zakopanem organizowana jest po raz kolejny przez działający w Krakowie Zakład Roślin Zbożowych Instytutu Hodowli i Aklimatyzacji Roślin-Państwowego Instytutu Badawczego z siedzibą w Radzikowie konferencja naukowa pod nazwą: Nauka dla hodowli i nasiennictwa roślin uprawnych.

Konferencję początkowo organizowano w Krakowie w odstępach rocznych. Od początku lat 90. konferencja organizowana jest cyklicznie w Zakopanem w odstępach dwuletnich. Do 2005 r. program konferencji obejmował jedynie zboża. Od 2007 r. nastąpiło rozszerzenie programu konferencji na wszystkie rośliny o istotnym znaczeniu dla gospodarki, a w szczególności hodowli i nasiennictwa roślin uprawnych. Dlatego do organizacji konferencji włączyły się Oddziały i Zakłady Naukowe IHAR programowo odpowiedzialne za tworzenie podstaw naukowych i nowej zmienności genetycznej dla praktycznej hodowli roślin uprawnych. Tegoroczna konferencja organizowana jest pod honorowym patronatem wicepremiera Rządu RP i ministra Gospodarki **Waldemara Pawlaka** i ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi **Marka Sawickiego**. Hasło przewodnie konferencji brzmi: „Łączmy nas hodowla...”

Zgodnie z tradycją problematyka konferencji jest wszechstronna i dotyczy genetycznych uwarunkowań ważnych cech użytkowych, metod stosowanych w hodowli, doświadczałnictwie i statystyce do opracowywania wyników doświadczeń hodowlanych, biochemicznych, biotechnologicznych i transgenetycznych (GMO), a także odporności roślin na choroby, szkodniki i niesprzyjające czynniki środowiska, poprawy agrotechniki, przetwórstwa, przechowania oraz przemysłowego i energetycznego wykorzystania surowców pierwotnych produkowanych przez naszych „zielonych przyjaciół”, jakimi są rośliny.

Program najbliższej konferencji, wprawdzie nie odbiega od poprzednich ale uwzględnia problemy jakie pojawiły się w ostatnich dwóch latach. Wstępnie zaplanowano 4 ułożone tematycznie sesje referatywne. Są to:

- Sesja 1 Genetyka, genomika i biotechnologia w hodowli roślin,
- Sesja 2 Nauka o odporności roślin na stresy biologiczne i klimatyczne a hodowla odpornościowa i jakościowa,
- Sesja 3 Produkcja nasiennej a ekonomika obrotu materiałem kwalifikowanym,
- Sesja 4 Technologie uprawy i produkcji a wykorzystanie efektów postępu biologicznego w produkcji roślinnej.

Należy jednakże podkreślić, że wprawdzie ramowy program ustalają organizatorzy konferencji, ale w rzeczywistości to uczestnicy w

dużym stopniu modyfikują swoimi referatami i plakatami program wcześniej zaproponowany przez organizatorów. Sukces naukowy konferencji w znacznym stopniu zależy od uczestników.

Poza pracownikami naukowymi z Akademii Rolniczych, Uniwersytetów Przyrodniczych, Instytutów Polskiej Akademii Nauk, Instytutów Resortowych i COBORU, w Konferencji swój udział licznie zapowiedzieli

sowowane do bieżących potrzeb społecznych, zmian w rolnictwie, w szczególności w trendach i opłacalności produkcji roślinnej, w tym finansowania i organizacji hodowli, które, być może powoli, ale nieustannie zmieniają się.

Najpoważniejszymi wyzwaniem, jakim sprostać musi polskie rolnictwo wsparte badaniami naukowymi będą:

- zmiany technologiczne i zmiany profilu produkcji rolnej generowane przez rozwój nauki i technologii,
- nowe zagrożenia wynikające z procesu globalizacji,
- zwiększające się znaczenie i wpływ problemów etycznych związanych z produkcją żywności i jej oddziaływaniem na środowisko,
- nieuchronna liberalizacja w rolnictwie – reforma CAP, prowadząca do ograniczenia produkcji zboża i mleka w UE o 30%, a mięsa o 20%.



hodowcy krajowi ze spółek hodowlano-nasiennych, stacji hodowli roślin, central nasiennych, związków branżowych, producenci zbóż, kukurydzy, traw, roślin okopowych, oleistych, motylkowatych, korzeniowych i alternatywnych, pracownicy przemysłu rolnego, producenci środków ochrony roślin i nawozów, doradcy rolniczy z Ośrodków Doradztwa Rolniczego. Łącznie udział zapowiedziało ponad 320 osób.

Jak w latach poprzednich, tak i obecnie zakładamy, że konferencja wniesie swój wkład w wymianę poglądów i doświadczeń między uczestnikami, a także przyczyni się do integracji środowisk związanych z hodowlą i nasiennictwem, a szerzej z produkcją roślinną. Konferencja ma charakter otwarty. Poza sztywnym programem, w czasie konferencji organizowane są nie tylko spotkania grup problemowych, ale także fora dyskusyjne poruszające aktualne tematy dotyczące nie tylko organizacji, prywatyzacji hodowli i nasiennictwa, ale także systemów uprawy, zmian w technologiach produkcji, czy koegzystencji roślin uprawnych, hodowanych tradycyjnie i z wykorzystaniem transgenyzy.

Nakreślone cele zbliżającej się konferencji nie są rozbieżne z celami stawianymi konferencjom poprzednim, niemniej, należy zaznaczyć, że cele i założenia konferencji są dosto-

Produkcja roślinna naszego rolnictwa, z jednej strony będzie musiała funkcjonować w ramach zrównoważonego agroekosystemu, a z drugiej strony musi być dostatecznie wydajna technologicznie i ekonomicznie, aby sprostać wzrastającym wymaganiom ilościowym i jakościowym produkowanej żywności, przy kontrolowaniu nakładów energetycznych na produkcję (nawozy, środki ochrony). Znaczącą rolę w sprostaniu tym wyzwaniom odegra wykorzystanie postępu biologicznego w formie nowych generacji odmian roślin uprawnych.

Strategia rozwoju obszarów wiejskich i rolnictwa na lata 2007–2013 (z elementami prognozy do roku 2020) uznała za priorytet unowocześnienie produkcji rolniczej w wyniku upowszechnienia postępu biologicznego. Postęp biologiczny, stanowiący część składową postępu rolniczego, we współczesnym świecie uznawany jest za jedną z najistotniejszych sił napędowych rozwoju rolnictwa. Ten rodzaj postępu wiąże się z doskonaleniem cech genetycznych organizmów żywych, w kierunku podniesienia ich wydajności i jakości **zgodnie z regułami ekologicznymi** i wykorzystywany jest we wszystkich systemach produkcji rolniczej.

Edward Arseniuk
IHAR Radzików
05-870 Błonie



**40 LAT DOŚWIADCZENIA
W CAŁEJ EUROPIE**

**ZBIORNIKI ŻELBETOWE
DLA BIOGAZOWNI,
ZBIORNIKI DLA
OCZYSZCZALNI ŚCIEKÓW,
ZBIORNIKI I SILOSY
NA WSZELKIE MATERIAŁY
PŁYNNE I SYPKIE.**



**ul. Budowlana 17
41-100 Siemianowice Śl.
Tel.: (0048) 32/203-08-02
Fax: (0048) 32/203-92-22**

**WSPÓŁPRACUJEMY Z UZNANYMI
FIRMAMI OD TECHNOLOGII BIOGAZU!**

www.wolfssystem.com

Pionierska biogazownia w Kostkowicach

WZakładzie Doświadczalnym Instytutu Zootechniki Państwowego Instytutu Badawczego w Kostkowicach 16 listopada 2010 roku dokonano uroczystego otwarcia biogazowni rolniczej. O wyjątkowości tego zakładu świadczy możliwość wykorzystania wszystkich odpadów powstających w rolnictwie, np. obornika, gnojowicy, pozostałości po produkcji gliceryny, tłuszczów, resztek poubojowych, kuchennych i spożywczych. Sprawdzona na zachodzie Europy żelbetowa konstrukcja biogazowni dostarczona przez firmę Wolf System pozwoli wytworzyć gaz, z którego zostanie wyprodukowana energia elektryczna oraz ciepła, jak również nawóz wykorzystywany do zasilania upraw.

Ograniczone zasoby węgla, ropy naftowej czy gazu powodują, że poszukujemy alternatywnych źródeł energii. Nowo otwarta biogazownia w Kostkowicach to zakład wykorzystujący odpady powstające w rolnictwie. Wytworzony w nim gaz będzie spalany w specjalnym silniku kogeneracyjnym o mocy 600 kW, dzięki czemu uzyska się energię elektryczną i ciepłą. Biogazownia rolnicza w Kostkowicach jest modelowym zakładem, w którym substratem będą bioodpady i produkty uboczne produkcji zwierzęcej i roślinnej z gospodarstwa, zostaną poddane przetworzeniu w systemie specjalistycznych urządzeń na energię. Infrastruktura biogazowni w Kostkowicach składa się ze zbiornika fermentacyjnego, pofermentacyjnego oraz magazynu w postaci żelbetonowego zbiornika. Wszystkie elementy zostały dostarczone przez firmę Wolf System, specjalizującą się w budowie tego typu obiektów w Europie. – Współpraca z Firmą Wolf System sp. z o.o. była związana z budową przez tę Firmę zbiorników fermentacyjnych i magazynowych agrobiogazowni Kostkowice. Po kilku miesiącach współpracy z przyjemnością mogę stwierdzić, że wybór Wolf System jako wykonawcy był właściwy, a Firma dała się poznać jako rzetelny, a przede wszystkim terminowy wykonawca – wyjaśnia **Karol Węglarzy**, prezes Zakładu Doświadczalnego Instytutu Zootechniki Państwowego Instytutu Badaw-



czego Grodziec Śląski Sp. z o.o. Biogazownie rolnicze, czyli instalacja służąca do celowej produkcji biogazu z odpadków z produkcji roślinnej i zwierzęcej na szeroką skalę, są budowane w Austrii i Niemczech. W Polsce powstaje pilotażowy program wspierania tego typu inicjatyw. – Grupa Wolf buduje rokrocznie ponad 5000 okrągłych zbiorników wykorzystywanych w rolnictwie, tym bardziej cieszymy się, że pierwsza polska biogazownia została zbudowana we współpracy z naszą firmą. Chciałbym także nadmienić, że w tym roku jesteśmy skoncentrowani na współdziałaniu z przedsiębiorstwami technologicznymi budującymi biogazownie i w najbliższej przyszłości również będziemy się tym zajmować, gdyż w tej dziedzinie Polska ma wiele do nadrobienia – wyjaśnia **Rajmund Reichel**, dyrektor działu zbiorników w firmie Wolf System Sp. z o.o. z Siemianowice Śląskich.

Pionierska budowa biogazowni w Kostkowicach pokazuje konkretne rozwiązanie wykorzystujące lokalne możliwości pozyskiwania energii ze źródeł odnawialnych. Co więcej, pozyskiwanie energii z tego typu zakładów jest bardziej ekologiczne i tańsze niż budowa elektrowni wiatrowych czy montaż kolektorów słonecznych. Warto także podkreślić, że firma Wolf System dostarczyła w tym roku zbiorniki fermentacyjne, pofermentacyjne, magazynowe oraz silosy na kiszonkę dla 7 nowo budowanych biogazowni rolniczych i przemysłowych w 5 województwach – zachodniopomorskim, wielkopolskim, dolnośląskim, śląskim i świętokrzyskim.

WF

Wyniki wieloletnich doświadczeń z UGmax

W Katedrze Chemii Rolnej i Biogeochemii Środowiska Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu od 2005 roku prowadzone są badania mające na celu ocenę wpływu Użyźniacza Glebowego UGmax na plonowanie roślin.

Podczas kolejnych sześciu sezonów wegetacyjnych preparat aplikowano na różnych stanowiskach, pod różne rośliny, w latach o zróżnicowanym rozkładzie opadów atmosferycznych. Część doświadczeń stanowi kontynuację aplikacji UGmax na tym samym stanowisku lub są to miejsca, gdzie UGmax aplikowany jest pierwszy raz.

Niezależnie od stanowiska, warunków pogodowych i ciągłości stosowania, UGmax wpły-

wał na wzrost plonu roślin. Analizując średnie z plonów roślin po aplikacji UGmax, największym przyrostem charakteryzowały się plony łubinu białego i ziemniaków jadalnych – ponad 29% w stosunku do kontroli. Przyrost plonów pozostałych roślin pozostał również na bardzo wysokim poziomie i wyniósł dla pszenicy ozimej 1t ziarna na ha, dla buraków cukrowych ponad 10 t korzeni na ha. Dla rzepaku ozimego wzrost plonu nasion wyniósł 17%, a dla kukurydzy uprawianej na ziarno 14%.

Analizując powyższe wyniki oraz pozostałe, mające na celu ocenę wpływu UGmax na glebę, zauważyć można, że UGmax jest preparatem, który korzystnie wpływa na wzrost plonu roślin, a także na zawartość dostępnych składników pokarmowych w glebie, poziom materii organicznej oraz żyzność i produktywność gleby.

Średnie plony roślin z doświadczeń prowadzonych w UP Poznań 2005–2010

Warianty	Plon w dt/ha					
	Pszennica ozima	Buraki cukrowe	Rzepak ozimy	Łubin biały*	Ziemniaki jadalne*	Kukurydza na ziarno*
Kontrola	49,2	548,9	34,2	25,6	410,4	89,2
Z UGmax	59,4	655,5	40,1	33,1	531,3	101,8
Przyrost plonu %	20,73	19,42	17,25	29,30	29,46	14,13

* doświadczenia prowadzone krócej niż 6 lat

Reasumując wyniki uzyskane w ciągu ostatnich sześciu sezonów wegetacyjnych, stwierdzić należy, że UGmax firmy BOGDAN jest preparatem, którego stosowanie jest jak najbardziej uzasadnione, również w aspekcie ekonomicznym.

Karolina Frąckowiak-Pawlak
Katedra Chemii Rolnej i Biogeochemii Środowiska
Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu

Więcej informacji na temat UGmax znajdziecie Państwo na stronie www.ugmax.pl

Udany mariaż sadowników z producentami warzyw

W dniach 5 i 6 stycznia 2011 roku odbyły się w Warszawie Targi Sadownictwa i Warzywnictwa, których organizatorem była spółka Agrosimex. Głównymi partnerami targów były firmy Syngenta i Syngenta Seeds, zaś sponsorami Yara i Lowe. Patronem targów był Polski Związek Sadowników Rzeczpospolitej Polskiej.

Impreza zgromadziła ponad 100 wystawców z Polski i zagranicy, a odwiedziło ją ok. 5,5 tysiąca osób, głównie sadowników i producentów warzyw. Obok gości z Polski wśród odwiedzających TSW byli również goście z zagranicy, m.in. obywatele Belgii, Białorusi, Czech, Holandii, Litwy, Niemiec, Słowacji i Węgier.

Wśród wystawców znalazło się wiele firm oferujących środki ochrony roślin, nawozy, nasiona warzyw, materiał szkółkarski, a także maszyny, narzędzia i akcesoria do produkcji sadowniczej i warzywniczej. Bogatą ofertę przedstawiły firmy zajmujące się przechowywaniem owoców i warzyw, a także oferujące różnego rodzaju usługi dla producentów.

Targi były okazją do nawiązania wielu atrakcyjnych kontaktów biznesowych i zawarcia kontraktów handlowych, a jednocześnie dawały zarówno wystawcom, jak i odwiedzającym możliwość uczestnictwa w konferencjach, wykładach, a nawet konkursach z cennymi nagrodami.

Merytoryczną część imprezy poświęcono była nowym metodom i technologiom w dziedzinie ochrony roślin, nawożenia oraz uprawy owoców i warzyw. Nie zabrakło także tematyki ekonomicznej związanej z opłacalnością produkcji, trendami cenowymi czy też marketingiem owoców. Wśród wykładców znaleźli się goście z zagranicy, nie tylko z krajów europejskich, takich jak choćby Austria, Francja, Belgia, Holandia czy Niemcy, ale także z Japonii i Meksyku. Wykłady zostały bardzo wyso-

ko ocenione przez ich uczestników, zarówno jeśli chodzi o ich tematykę, jak i poziom merytoryczny.

Podczas TSW miała miejsce publiczna inauguracja działalności nowego Instytutu Ogrodnictwa powstałego z połączenia Instytutu Sadownictwa i Kwaciarnictwa z Instytutem

Warzywnictwa. Wykład inauguracyjny wygłosił profesor Franciszek Adamicki.

Targi Sadownictwa i Warzywnictwa – TSW 2011 należy uznać za sukces organizatora, partnerów i sponsorów targów, ale przede wszystkim wystawców. Liczba gości oraz zawartych kontraktów przekroczyła wcześniej szacowa-

ne wielkości, co było tym bardziej zaskakujące, że drugi dzień imprezy przypadł w dniu świątecznym. Wydaje się, że TSW może stać się w najbliższych latach kluczową imprezą handlowo-informacyjną dla całej branży.

MS



AGROSIMEX

ROSAHUMUS

Przeznaczony do poprawy żyzności gleb.
Skład: 85% kwasów humusowych, 12% potasu, 0,6% żelaza

- poprawia strukturę gleb
- zwiększa pojemność wodną gleb
- aktywizuje rozwój mikroorganizmów glebowych
- zwiększa dostępność składników pokarmowych
- stymuluje rozwój systemu korzeniowego
- zdecydowanie poprawia wzrost i plonowanie roślin
- przyspiesza rozkład słomy.

Wg badań przeprowadzonych w latach 2006 - 2010 ROSAHUMUS pozwala obniżyć dawki nawozów mineralnych nawet o 50%.



polecamy rolnikom

Agrosimex Sp. z o.o. Goliary 43, 05-620 Błędów
 tel. (48) 668 08 41, (48) 668 08 81, 0 507 121 411, 0 502 352 750
 oddział Błonie, ul. Bieniewicka 43, tel. (22) 731 26 81, 509 165 927
 Agrokon, ul. Zakładowa 7, 62-510 Konin, tel. (63) 248 87 66, 0 695 94 61 96

www.agrosimex.pl

SEZON WIOSENNY ROZPOCZYNAMY W KIELCACH



AGROTECH

XVII Międzynarodowe Targi Techniki Rolniczej



LAS-EXPO

XI Targi Przemysłu Drzewnego i Gospodarki Zasobami Leśnymi

11-13.03.2011, Kielce

- 500 firm z 18 krajów
- 250 modeli ciągników rolniczych
- 44 000 m² powierzchni wystawienniczej
- prawie 1000 maszyn i urządzeń do prac polowych

TargiKielce

EXHIBITION & CONGRESS CENTRE



Największa w Polsce Oferta Sprzętu i Maszyn dla Rolnictwa

Targi Kielce S.A., ul. Zakładowa 1, 25-672 Kielce, www.targikielce.pl
 Informacje o targach - Dyrektor Projektu, Kamil Perz,
 tel. 41 365 12 30, fax 41 365 13 10, e-mail: agrotech@targikielce.pl

www.agrotech.pl





Wielkopolskie Forum

Kobiet Wiejskich

W dniu 13 grudnia 2010 r., w zabytkowym pałacu na terenie Muzeum Narodowego Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie, odbyło się Wielkopolskie Forum Kobiet Wiejskich.

Forum zostało zorganizowane dzięki współpracy Wielkopolskiej Izby Rolniczej z Urzędem Marszałkowskim Województwa Wielkopolskiego oraz Muzeum Rolnictwa w Szreniawie. Jego celem była aktywizacja kobiet wiejskich, wzajemna wymiana doświadczeń, zaprezentowanie przykładów dobrych praktyk, ułatwienie kontaktów i przepływu informacji pomiędzy kobietami z różnych rejonów naszego województwa, wyposażenie kobiet w wiedzę przydatną w życiu codziennym i działalności społecznej, współpraca i podejmowanie wspólnych działań o zasięgu regionalnym i wojewódzkim.

W spotkaniu wzięły udział kobiety zaproszone przez Rady Powiatowe Wielkopolskiej Izby Rolniczej ze wszystkich powiatów naszego województwa. Mimo trudnych warunków pogodowych, na spotkanie przybyło prawie 80 osób.

W imieniu Zarządu Wielkopolskiej Izby Rolniczej, gości przywitał prezes WIR i poseł na Sejm RP **Piotr Walkowski**. Krótką prelekcję na temat historii, struktury i działalności Muzeum Rolnictwa, przedstawił gospodarz imprezy, dyrektor **Wojciech Szczepkowski**.

Uczestnicy spotkania wzięli udział w szkoleniu nt. „Autoprezentacja z elementami wizerunku i etykiety w biznesie”. Szkolenie było bardzo interesujące i zostało wysoko ocenione, czego

odzwierciedleniem były wyniki przeprowadzonej na zakończenie ankiety. Wszystkim uczestnikom zostały wręczone certyfikaty ukończenia szkolenia.

W drugiej części spotkania z ciekawą prezentacją na temat Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich i Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich wystąpili **Marek Czaplicki** – zastępca dyrektora Departamentu PROW w Urzędzie Marszałkowskim oraz **Renata Grześkowiak-Sternalska** – Kierownik Regionalnego Sekretariatu Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich (KSOW). Równie ciekawa była prezentacja **Anny Stankowiak** – beneficjentki realizowanego przez Wielkopolską Izbę Rolniczą działania 2.5 ZPORR, „Promocja przedsiębiorczości wśród osób odchodzących z rolnictwa na rzecz podejmowania własnej działalności gospodarczej w Wielkopolsce”, która przedstawiła własny gabinet kosmetyczny powstały z dofinansowania w ramach tego projektu.

Po wystąpieniach i prezentacjach, miała miejsce dyskusja, której moderatorem była **Danuta Robak** – delegatka Wielkopolskiej Izby Rolniczej, sołtys, radna i przewodnicząca Oddziału Stowarzyszenia Kobiet Wiejskich Powiatu Konińskiego. Kobiety opowiadały o różnych formach aktywności, o zakładaniu stowarzyszeń, o działalności kół gospodyń oraz o możliwościach pozyskiwania środków na różnego rodzaju działalność.

Aleksandra Adamczyk
WIR

CENTRALA NASIENNA Sp. z o.o. w SIERADZU



98-200 Sieradz, ul. P.O.W. 30
tel. (043) 8271331, fax (43) 8271359, (43) 8263039/sklep
(Filia) – 98-100 Łask, ul. Żeromskiego 74
tel./fax (043) 6752209, (043) 6752055/sklep, 664143 229
e-mail: centralanasiennasp.zoo@wp.pl

NIP 827-14-59-393, REGON 730302641, KRS 0000083968
Nr konta BGŻ SA O.Sieradz. 89 2030 0045 1110 0000 0037 5930

Oferta handlowa – wiosna 2011

I Sadzeniaki ziemniaka

- bardzo wczesne: Arielle, Colette, Denar, Lord, Miłek, Verona;
- wczesne: Bellarosa, Bila, Natasha, Owacja, Vineta;
- średnio wczesne: Irga, Sante, Satina, Tajfun;
- średnio późne: Bryza, Jelly;
- inne odmiany hodowli krajowych i zagranicznych.

II Zboża jare

- pszenica: Bombona, Brawura, Nawra, Tybalt;
- jęczmień: Antek, Eunova, Rufus, Skald, Stratus;
- owies: Bingo, Polar, Sławko, Zuch, Krezus;
- pszenżyto: Dublet;
- żyto: Bojko.

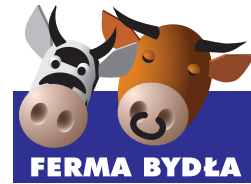
III Trawy

- mieszanki trawnikowe i pastewne;
- poszczególne gatunki traw.

IV Inne rolnicze

- motylkowate drobnonasienne: koniczyny, lucerny, seradela;
- strączkowe: grochy, łubiny, wyki, bobiki;
- pozostałe: gorczyca, rzepa ścierniskowa, rzepik, słonecznik, kukurydza, facelia, mieszanki poplonowe.

**Gwarantujemy wysoką jakość i konkurencyjne ceny
ZAPRASZAMY!!!**



XI MIĘDZYNARODOWE TARGI FERMA BYDŁA

SALON WOZÓW PASZOWYCH
I MASZYN DO ZBIORU I KONSERWACJI PASZ

25-27 lutego 2011 r.

Poznań - Arena

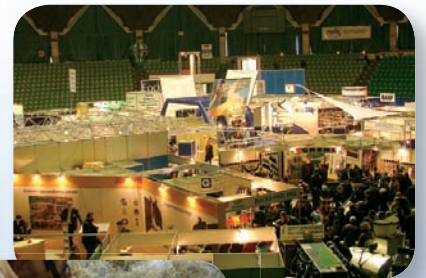
IMPREZY TOWARZYSZĄCE:

- Forum Hodowli Bydła
- Konferencja „Pasze Objętościowe – Najważniejsze w Żywieniu Bydła”

ŚWIAT MLEKA, MASŁA I SERÓW

- stoisko degustacyjne

Tematy wiodące targów:
- obniżanie kosztów produkcji mleka
- hodowla i produkcja bydła mięsnego



**Dofinansujemy Twój przyjazd!
Zadzwoń 061/ 843 26 13**

**Każdego dnia atrakcyjne nagrody
w KONKURSIE dla ZWIEDZAJĄCYCH**



Miejsce Targów: Hala Arena w Poznaniu, ul. Wyspiańskiego 33

ORGANIZACJA: TARGIFERMA Sp. z o.o., tel. 061/ 843 26 13, 656 79 05, fax 061/ 843 38 05

Polska Federacja Hodowców Bydła i Producentów Mleka

Polski Związek Hodowców i Producentów Bydła Mięsnego

Szczegóły na www.targiferma.com.pl

KONKURS FOTOGRAFICZNY MOJA WIEŚ

Zapraszamy do przesyłania do Sekretariatu Centralnego Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich prac fotograficznych, które wezmą udział w konkursie „Moja Wieś”. Jego celem jest pokazanie najpiękniejszych zakątków obszarów wiejskich w Polsce.

Konkurs przeznaczony jest zarówno dla profesjonalistów, jak i amatorów. Będą oni rywalizować w trzech kategoriach:

- I kategoria - Mieszkańcy wsi,**
- II kategoria - Pejzaż wiejski,**
- III kategoria - Wiejska tradycja.**

Jeden uczestnik może nadesłać maksimum trzy zdjęcia w jednej kategorii. Prace należy nadsyłać do Sekretariatu Centralnego KSOW w formie elektronicznej, w formacie JPG o wymiarach min 800x600 pikseli, max.1200x1600

Zdjęcia prosimy przysłać na płytach CD w terminie do dnia **20 maja 2011 r.** na adres:

Sekretariat Centralny Krajowej Sieci
Obszarów Wiejskich
Departament Rozwoju Obszarów Wiejskich
Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi
ul. Wspólna 30
00-930 Warszawa

z dopiskiem
„KONKURS FOTOGRAFICZNY - Moja Wieś”.
Więcej informacji na www.ksow.gov.pl



Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie
Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach pomocy technicznej
Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013
Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013
Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

www.ksow.pl